

STRZEGOM



Zejszki 83

15.

28.03.83. - 31.12.83.

(28. IV. 83)

Zakończyć mi się poprowadzić Lulian, nowego
nie możemy dostać i tak i powodo kuzynowej
prowożem moje rozprawy. Skrzynia Polina zam-
wity, i nie robisz notatek, skończyłem krzyż, i
wyjeżdżając na wyścigi do Budapesztu potwiera
mi na białku ten kąt.

Polina rozprawy jej w drodze do Kereciny,
o my rozprawy nad korbą, papierem, na
którym nie wiemy o Taudetyni Hamlecie,
o pisaniu i nie nie sporo: sum w głębi,
spik w ciarku miły miśnię porok, i wsem
wiera nie ma odparcia i wować mi
eśce być napisany. Zgadziła się i ty po-
niechacie: jej wiera, i podię w gnie kores-
pondencyjny biał miśnię podok, bo
miej precyzyjnie za dotychczas, a popelnitem
gruby biał. Ciekawe, i moja wiera naczona
prosta, o prosta tej ilosci białok.

Katowice w polityce zpatemajter nie ma
nie interesującego. Ciekawe, i na str. Sejmit
kultury w Janowie pynio dość dużo ludzi.
Jest to pojęcie? Wydaje mi się, i ludzie po
prostu ociekają jolup' naczona. Am jej kome-
nie potwiera, a nie dostaje: ungera
iż walka opozycyjna miśnię iż vegetacyj-
na codziennie, cieliły miśnię grocie
w jolup' siroć miśnię, której miśnię nie
możem im ośce. Jest to jednak ociek-

wanie dość bruno, jak przebieganie, bo ci za-
mów. Inne nie chciały wchodzić do Rady N.T.B.
a jej spotkanie nie chciały być ewentualnie jej
prezidium. Oraz być czynnymi uczestnikami
obecności decydującej, działań (zwłaszcza swoich)
nie. Zdecydowanie wpływ na to ma, a jej
wiele razy się sporyli, a która przy bra-
nieniu w które się włączali przynosiły
niektóre rezultaty, a zwłaszcza konformi-
styczność dla nich. Bo politykiem zawsze
w porę potrafią się wciągnąć. Inna sprawa, i
wraz z wieloma kryzysami jest kryzys dia-
ktu i naszego społeczeństwa kulturalnego. Dostatek
postępującego się kryzysu jest niestety
prezidium, również z konformistami, którzy
niektórzy nie byli i nie będą działającymi
z prawdziwego zdarzenia: Moskiewski, Kren-
kova, Inglyskova, Krenowski, oraz tym
Kawicki. Ten zespół nie ma żadnego
wpływu na odrodzenie tego społeczeństwa. Bo
muszą powoli umierać. Bez większego zanie-
sienia pewien czas jako instytucję
utrzymują się, bo będzie utrzymywane
jako urząd, ale nie będzie niczego
charakteru społecznego.

Dziś w związku z tym dyskusją.
Jordani złożył mi oświadczenie, proskocyj-
ne pytanie, dlaczego wybrana się te
osoby? Dlaczego Inne do nich wchodzi?

- Należąca o to zyska kresowickiego. Zdecy-
duję o 3 naciągach, a ja o izolacji. Jedną
stronę mię "rodowoc" takie pytanie. Powie-
dziatam, że Jordanowi przesłano tylko o to, by
mnie utrzymać by mi mówić, że w Solcu
mnożę jest podobna do drugiej komora. Jest,
ale (au i kresowicki) (stoisie) a mię uśredni-
czy: To Jordan raczej wystawie obrotu,
gdy wyczerpię płoty, przewalili by koł wyp-
tow, to Jordan uśrednił w realizacji
propagandy sukcesu w okresie gierkowskiem.
To powstrzyma, portypowanie tego człowieka jest
takie, że bierze udział we wszystkich proz-
dowych akcjach, a oświadczenie na ten
rząd prawa przy kowalskim stoliku.

(29. III. 83)

Znana nam piersią nos od wyjazdu
Poliny, raczej się drugi dzień: wieczór trochę
spokoż poratowaniem, na ~~co~~ ~~z~~ czym
zento mi całe przesłatanie, trochę porie-
dziatam nad rozporządzeniem, trochę pożyta-
tem Janbrowicza, trochę Borgea w
pretekście Stochury. Znana Folka, ma-
na przystępem jego imię, ale preteksty
jego są bezduszne, brunię głębie,
nie mają poetyckiego waliku.
Dlatego w związku z tym, że ukoroty
się chwila zabawa Stochury, a J. Kolo-
winski zawiązuje go jako wyłowca piersi

Życie i poezję. Nowy mit, nowa legenda, no-
wa bożość, u nas lubo się pośród samo-
bożców: Bursa, Hajoerek, Stocura to byli ko-
lejni idole, wiodąc i krytyk. Wano
krytyka w tym względzie zarówno się
jako rozchłostażona, która pamią. Za-
miast nowej analizy literackiej, dzie-
lać nam kolejne mody i pierzochy.
Zatem nie widać się u nas w czasie, a ma-
dy, którymi ludzie chcą żyć. Wiele dlatego
nasza literatura jest ~~na~~ tła niewie-
ściennie powiększona, wciąż poruszająca się
w kręgu małych obrażonych, wciąż stęka-
jąca, chwalcą się słabością. A nawet, to
jest chyba najgorzej, u słabości czynią ka-
man zwycięstwa. Dwie małe literatury
stoczące U.P. w swojej rozpisanej stumie
i obie przegrane (Lewins i Buslingy), ale
nasza propaganda literacka z nich robi
heroiczny model. Wiele dlatego wciąż
tworzy się u nas legendy samobójców?
Zamiast tworzyć legendy tych, co proco-
wali, osiągnęli, co wygrywali strasliwe ma-
gania ze śmiercią, a przecież ociecali się
o nich tworząc legendy samobójców.
Wynaturane kształtowanie portów. Zami-
astem kiedyś numeratem o śmierci sa-
mobójczy z Trybuna. Ten jeden z cich
olimpijczych nie uważa ożył kute-

wyemulować aktywność. Utrzymać, jako jedyną osobę, siłę
i samobójczą, siłę i siłę i siłę i siłę, z filozoficznego
wyboru. Czy nam potrzebna ta legendaria
przeprawa? Czy nam potrzebne to pod-
ciąganie pod miotło sukcesu cywilizacji
i przeprawy? Czy nam potrzebne są wciąż
jakieś te harty: dwoła wyścigiem? A pre-
cier mamy się czym dwołać. Wielką bitwę
moralną z wrogiem nie wygrały wojska
i generały, a naród polski. To on spo-
wodował, że u nas nie było kolaboracji
na masową skalę. Potemiarstwo samo-
bójczy, poległ, wyeliminowanie z aktywności,
z życia to aktywna przeprawa i nie ma
najmniejszego sensu iść o prawo.

30. III. 83

Dziśi powracam. Trochę pracy przy napra-
wie skłoni od gorąca. Skłoniowanie i wycofanie
kierunku i kierunku. Wierzę, miotła przyjsię
Jalga (to i wycofanie i wycofanie), ale nie
przyjsię. Wierzę, kierunek, dziś już nie.
Może dobrane, że nie przyjsię, bo takie
podanie o niemy i wycofanie człowieka,
do mnie przyjsię. Przyjsię i wycofanie
tęp i wycofanie. Dziśi praca nad nimi:
słowa dobre i wycofanie, praca
jakoś bardziej i wycofanie, słowa,
praca. Jestem jednak coś wycofanie-
wego, jeśli klimat i wycofanie, który tam

wprowadzam. Działna to sprawa jako przy
tym coś umyka. Christensen do tekstów
olimpijczy i animu się objął, jako
dania jeśleniwa. Dwie godziny pięknej
obecności w poszukiwaniu najlepszego
wynosu. Tylko odwile są chyba najcenniejsze
bo to przecież praca, ale odkrywania.

Jest wicebrat. Natalia chyba w Buda-
peście. Zostaje im, olimpijczy, półtora. I
tyle więcej z pełnym siroćtwa. Bo
on też skini za nią i co namo jej
suka. To powrocie z wicebratnego
zpacem także obchodzi kąt i jej
obwężchuję. Nowię do niego, i Janu
wroci. Komunię. Wtedy i kłótnie się
do Anieli.

(31. III. 83)

Cina w cenie. Inyrest Hinek z butelką
wódki. Wygłusiny. Zatelefonowała p. Hala-
na o sprawie beyny. To jedyny telefon
od kilku dni.

(1. IV. 83)

Zatelefonowała Ula Moscińska.
Zawieszenia je stanka z nią pole-
mując. Ale nie martwożymie, bo nie
moie, tedy należy je prowadzić zgot.
Ula moie je jest on jednok na tyle

nerciwy, i nie może mi nie przynieść me-
torowej rosy.

Dobrze, i alla M. zotefanowska. To
knepi. Zawiadziata mi, i ~~ale~~ dolewa so-
bie miazec ten sam miazec. Po-
niej jeszcze raz p. Helena o sprawie be-
my.

Zaluzny. Portatem listy kielbony,
ale przede nic alla psa. Zalewie ka-
sankor i troche portetowej. Muzi to
jesc, bo kuzys. Jui troche lekamy na
Molins. Brod nam gospodyni.

2. IV. 83

Wrocila nam Sani. Oparisla, i na
Wpnech po portu obfiscie jelta. Ceny
zo talie, jaltie mielisy u nas kilka
lat temu. Duzo ja planto. Nowi, i
Bozha wywolita ja z domu. Okropny
to ciowiek. Sama i cie swoje po
portu sportytnowala, a tero waley
z cokol, o ktorej nawet nie wiadomo
kim byt jej ojciec. Natomist ja
chlynie wiedne, py czym konystem
z mroze Molins, bo ona ma wyjat-
kowo dobry smek interodri. Wogole
to dobry ciowiek, ale chyba niepotrzebnie
i zbyt jednostromie ciowicowale pocho-
dzi do zroo jaltoty. Ja teri jaltu lubie,
to kobieta, ktorej w i cie sie nie uloty,

ale chyba ona swoje sprawy też się ukła-
da: ma konflikt z matką, ma konflikt
z mężem. Dwa razy tydzień konfliktów ma
tylko od niej. Jest strasząca kobieta, ale
może jej dość precyzyjnie, może włada w
jakimś domu, o którym ja nie wiem.
Ale czy wie o tym Natalia? Jak by
nie było o związku z tą sprawą w mojej
progi władztwa nie poleca, zgodził się
jakiś być, Natalia i jej sprawa Jolanty
i mnie, się rzeczywiście widzą. Boję się tego.
Czyż, że z tej strony iście dla mego do-
mku zagrożenie. Jeśli oni bytem razem
i nie było u nas Jolanty z jej sprawa-
mi, choć miała pomyśleć po bratniej, i
czułem się ile bez Natalii, ale dobrze,
że tamtej sprawy nie ma, bo ja już
mam olbrzymie tego ciężkiego "Matka to
powieściatka, żeśwa formata" tego wielopodru-
mego i odrabiania którego rwa ma
płatkarstwo stopy.

(3.IV.83)

Telefonować Stanek. Ejedat do Ostro-
ca, by spotkać się z matką Jolanty i ułło-
nić ją do zgody. Nie udało się. Urociła pre-
kamary, że Barbara ma wiele rzeczy, że
zgody między tymi kobietami nie będzie,
a dużo winy ma Jolka. Co to za winy
nie powieściat. Co tam jest? Może

ja tutaj też gram rolę "pięknego naiwnego"
i teraz w introcie bob "nie wiadomo really,
a potem eskulivany? Nie mogę o ~~nie~~ po-
szukać nikogo, ale trochę zaszorował się w
ramenie, jak gdyby chciał coś więcej mi
mówić.

Autkwier jako "Andabata" zapowiedział w
Gd i wstępny felieton mnie poświęcić. Dos-
tąpił mi może trochę, że chciał tu trochę o jakiś
panegiryk, a ja wiem, że trochę to pokręcił.
Chciał coś o to, że ja "Andabatę" w nieoptyno-
wym dostępie felietanie "Dziół optymizmu"
wyjątkiem po trochę za taniektne upodo-
bania do Olenkowej pracy, który jest tan-
decianem. Coś nie w tym, że sam Autkwier
jest tandecianem i prosiłem tanek-
ty, nawet jej heraldem. Huj borchuj
wydostnia się to w odmierzeniu do Kwie-
kiego i jego tanekciarstwa. Wydaje mi się
zwłaszcza, że to trzeba było zrobić, tanekty
zastanowić w jej najważniejszym punkcie,
średniego odmierzenia, które literatury en-
je. W końcu tanekciarstwo też jak Autkwier
wie, Kwiecki, stworzył nowe opery, na
których chcą się poć roćne "Dziół opty-
mizmu". Ciekawe, że sformułowanie to
samo w sobie jest cudownie humorys-
tyczne, a może nieramienionego humo-
ru, czego oczywiście Autkwier nie rozpoz-

nat i potraktować jako wykładowcę poezji.
Wydało mi się, że Olerat jeśli przyszedł
do kirkosiu to jako dostojny i twardości-
kiej korporacji, ale to reformowanie "Ost-
optyzmu" przyszedł do języka polskiego
to nagle telus ~~z~~ zwrotu jak "złote
crose", "stai a znowa polska" "mowa towa".

Wydało mi się, że jeśli chodzi o tamole-
ciwostwo i jego naturalne ruty, to było
ono znowe w sferze, ale dopiero wane
croy przemysłowe uległy z niego jakoś
honorowy koman - wtedy tamto było
cynizm i politycznym, o. teraz głębiej się
się rozwinęło i kamień. Zgromad-
cie jest tożsamość K.H. znowe są "niemi-
fanduszni" tamtejszy raportuje, jak
boami się przed literaturą G.D. a
ogłona tamtejszy telus jako bym-
nady Chwa. Głębiej się też swoim tam-
tejszym strumieniem coar ex se
i więcej jest na rynku literackim
tamtejszy. Bo czy nie tamtejszy jest
cynizm i epizod wójny - katoli?
Ale w tym ogólnie tamtejszy się
specjalne fryzury: to bota pod temi-
no, w istocie rozumienie cynizmu
niezdywizy (kto to woli) na dodatki
prezume, cynizm w symbolu walci
i atmiem polskiego. Smiesz tylko i tego

pooddle wrocl wyethiel powoingel history-
koiw-na wrocloliel' cozoobiel.

(5. IV. 83)

Wystoem kriegel do Wroclolieligo.
Niesel sie broni. Jieliel nie wjedel joliel wrocl-
ol' uboem (polityem) powima byel wyda-
ma. Ale te wroclol' moga oolegrel peromel
rocl' w „Co powiem muelce Eolmuel", bo-
oem cel tem sprowel, ktoel moga sie wrocl-
ol' wroclol' nie predolobiel. Jenduel. Ktoel "tel'
eulolol' na wydanie powrocl 10 lot.

Jenduel kielim ooleinel kriegeli
wopomniemielowel F. Nowielieligo w fabryemel
goretel „Stilol". Boie Eppolieliel, nie korel
tyel' lueliel: autolol, redololololol. Spzelol-
tem jieluelo z redololololol, oolegel
dubieliel to w teliel' portoliel, a on celpo-
wrocloliel, ~~se~~ „bo to presel". Niel' roclmowel
jert polomielol' i craelm wolel' o eulololiel
jerylol w goretel, a w wrocl' pumelol uol-
bololiel' grafomielieliel z grafomielieliel
telololol. Autolol jert grafomieliem, a
redololol kamilukluralimel tanololololol.

(7. IV. 83)

Ukolol' sie piwne pylolieliel obelolol-
el tanolol. Wrocloliel' kamilieliel,
tanololielol oloplol, z mielololielieliel

gustaw i o stylu Rottmanna. Ale ego
wiedzieć nie mogę. Drobota, Herald tonkie-
ny. Ciekawe jest również "Hedodna". Tele-
fonować do mnie Kamin. Powiedział, że
ogłoszę mi tekst o Z. K. P. jako dysku-
sji. Wtedy miot kolejnego felietonu
nie publikuję, bo jest przeciw "ziemi
farnochi" i "Czyni się mi o "ziemi"
opini, a to jest nieprawdą" si przed
33 a po zejściu uliczech mi było
jednych procesów. Złoty, moje niegdy
inni, a moje poręczenia.

(9. IV. 83)

Ukorot się felieton Drobota. Rocz-
stobory. Wywołanie autoru nie
lepiej o sferę swaty niewypliwieci
mi o kytze literackiej. Ale inwesty-
nie było. Powiedział mi, że ja naj-
pierw książkę pisać, a później dobrać
do niej teorię, a Trykowski czyni odwrot-
nie. Smolus. Jedem tak, drugiem tak. Ale w moim
wyroczniu i to mi jest powodem, bo zowne
najpierw całą rzecz umysłami, następ-
nie robię "złoty kompendium" dopiero
niedługo pisać. Ale o tym wie, ale pisać
innych, bo musi wyrazić felietonowe
opinie - zgodnie z Drobota. To drugie
powiedział, że ja też powiem o rytmie

moody, ale pomyślał, że na wydanie "Kotwy"
celuistem 10 lat.

To felietonowe transkrypcje się trochę
mie bawi, a przy tym ćwiczy umysł
w polemikach. Inna na ostatnie coś sobie.
Do jolii's wężnej pracy na razie nie
mam i pomysłu, ni ochoty, especially
Polina wciąż pada, że lepiej być się
zająć pisaniem krótkich lub dramatów.
Ja zaś nie mogę sobie tego jako Jerio-
nowski, że jeśli nie ma tematu to
pisać utwory secesyjne. Ja mam
nieś problem. Co pisać? "Kotwa"
Eduarda" to utwór o ludności miasta -
wych przez historię. "Kotwa" być próbą
wyobrażenia treści przez formę - krótkie
dramaty więc antyklamorowe dać do czytania
domościcielom. Oczywiście panowie
tandecianie pisać tego nie mogą, bo
dla nich tekst ogłuszający jest wstępnym,
obowiązkowym jest być.

10. IV. 83

Telefonomat z. Łukaszewicz i powie-
dzieć, że chciał on się z nim poroz-
mawiać: - Kiedyś sam przy butelce
wódki, mój pięćdziesiąty, obok mnie
człowieka chwiejącego, Julia, sobie mi
herbata i jolii's jogurtów, a ja piję.
Chciał po prostu porozmawiać z człowie-

kieru, bo w Kłodzku coraz mniej ludzi. Ska-
do, iż żenau sądzić się, że te rzeczy mają
an równo, lub prawie równo, to powoduje
u niego nowe frustracje, a przecież
to ciwielek zololuy i rhaad, by przepi-
je, nawet w to wampstwie mity i ted-
nej driscyngy. Chociaż równo "cudowna"
nie musi modyfikować (a tak ja wz-
wał) bo żenau miał równo inkuina-
cję do bob bydlakich i mocno
rozkurwianych. Sam mi kiedyś wys-
nal, że im gorza protestuka tym
bardziej go ona podniewa.

Ja iśi system "Dzieje literatury polskiej"
Kryżanowski i nie nadto dużej
jego kłopotliwosci. Oto Grykowski
figuruje w amocianach powieści i dra-
matu a nie figuruje wśród krytyków
i esektów. To jest chyba tak samo
jakby umieścić Tiedlichwiera w gronie
poetów i uneregować go na ortodoksyj-
nym miejscu. O Thamerubrytów mowa
również opotocz, ale nie ogarnia
jacy ani byli wstąpić wobec wielu
poetów i poetów. To powoduje że chęć
do nie wkućcia jednego esektu.

(18. IV. 83)

Kilka dni bez notatek, bez czytania bez
pracy, ok w stanie drugiego bólu. Jakiś
nerwoból, które stale mnie trapią, przy
zamyśleniach dla nich warunkach atmo-
sfericznych zamyślenia uporczywie u mnie
powracają. Wobec - to nie ból, to ogień
bólów. Najgorzej to jest, że jeśli się zoriento-
wałem, że te zamyślenia są typowej
koryfilacji, w jakimś tkwiącym charakterze
czegoś istotnego choroby niekiedy nie
sąm gdzieś mój. Ten mój ból
jeśli mówię, dobitnie opisuję co
i gdzie boli, a ten rozumie z tego, że
jeśli są to choroby klatki piersiowej i
nieco brzośca to ~~to~~ musi być coś
z sercem, wzdoby, z oddaniem lub
dłobli wewnątrz z żółcią i śledzią. I leżą
organy, które są w piersi, a ból
śledzi sobie do niej i by i kęsa mnie
mimo ile dół.

Wobec wszystkim stwórzę Chłostkę,
którą pragnę mieć potrafi występując poje-
ta. Ten mi kosał z piersi, mi kosał
z, którą trochę to mnie zby bólowi.
Dlatego nie tak dlatego, że śledzi i
mosszyc mi cioto wykluć się z
wzdoby, śledzią, i woli.

Symposium zgodzili się gościć. Gościć
w domu, a autorki mi jeszcze mi prze-
mówić. Zostala tylko rozmowa o ystna-
cji w kraju, która wcale nie jest ciekawa.
Dlatego ten list jest przede wszystkim
skiego o ystności z T. L. P. Ciekawe, że
nie informuje nas o tym H. C. Kultury
H. C. a opowiadają prędko, którego ciek-
nie usunąć. Stwierdzenie T. L. i kierowni-
kiego zależy się być może i wstąpienie,
a jeżeli ktośkolwiek wykazuje się woli to
H. C. Kultury H. C. czyli wstąpienie.
Jedno mi z tego powodu i jak mówi
Bogdan Brenko, nawet dracizmie.

(13. IV. 83)

Gości w domu do siebie: temperatura
miska ($37^{\circ} - 37^{\circ}$) bile jakby miska
zbywa prędko, ale stobosć daleko stura
kalebie głowę i opuszcza prędko. Dze-
wyciziam te trudności i system. Dwie
literatury polskiej "Kryzysy i ciekawości". Dla-
czego wybratem do czytania to ciekawo-
stamielno trudno powiedzieć. Czyli dla-
tego, że wcale tyle jeszcze niewyrażone potra-
fia, a zoperowanie i dlatego, że mogę to
czytać w całościowych odcinkach: rannych
i jego części, ponieważ wiem i to. Stwierdzenie

[illegible]

He takież ludzi, do których mogli byśmy
zaprosić o udział w tej nie ma, my
nie jesteśmy takimi albo innymi,
stojemy się więc sami. Powie jeszcze
to jest świat ludzi z konspiracji, ale
tam teraz jest inne życie, nowego
osaczenia i zapewnienia.

(20. IV. 83)

Dziś samo wstanie i pomyśleć
na spacer z praniem, co ma być, i sporo-
do wstania przedkłada. Jenera cnię się
tędy stobany, jenera bierz telefon, ale
pomyśleć na stronę zdrowia. Wzrosty,
i dzień dzień albo takież porażka, jeśli
jest kłopotliwy (wzrost, miewała, i inne)
możemy wnieść, i cnię się do bore. Hojwoi-
nięme i zarysować się (w sobie) wgląd
za pomocą tematu do książki lub
wzrostu scenicznego, stowem do pracy.

(22. IV. 83)

Dni zimnyj pogody. Dużo godzin
opali. Wstanie i wstanie do nowo, i
wstanie zorientować działalność w. Stortyko.
Miał delegat Brenewski jenera do Krako-
wa, a zamiast tego nadzieję wywiesić
telewizję, jeśli do niego cnię się plastyk.
Poręba się w istocie, wielki zimny, bo

precji Knewstla to eteryczne polityki przez
2010, a bocho prozedury, teraz muszę rozwi-
zać im zwrócić, a tu wygląda na pod-
nożenie - zmiłus.

(24. IV. 83)

Imię z 4-tych rozprawie na
porozumienie zespółu, a wreszcie z tym do-
mentem opracowany przez Malika dotyczą-
cy Z. K. P. Coś w rodzaju warunków
negotyjacyjnych w zakresie rozwiąza-
nia problemu Z. K. P. Dokument ten
w/w mego zdania wyklucza wszelką ne-
gociację, bowiem jest on sformułowany
w formie ultimatum. Imię tym
są tylko żądania strony politycznej, a
nie ma żadnych gwarancji, co do przyszłego
funkcjonowania literatury. Wyklucza
on także jakiegokolwiek pośrednictwo związku
z osiągnięciem na rzecz kultury, zakła-
da pełne podporządkowanie związku
strukturam administracyjnym i fluk-
tuacjom politycznym. Wiadomo przecież,
że pisanie może pracować w pewnym
zakresie strategii politycznej, ale nie może
podlegać systematycznym politycznym
złoty to jest równe i musi być uniwersalne.
Dlatego tym literaturą powojną w sferze
mówi, że a tego nie da się mi plano-
wać, mi nie wolno. Imię na porze-

chemiu wspaniały ciekaw nos ostrą wołkę.
Moje długiego rozprawy nowatam Kamionow; by
zwłaszcza relacje oddziały na wołkę - mój
kolebny wypowiedzi się, co rozprawy o sytuacji
w Związku. Był występować tak, jak zode-
cydują ostanek oddziały.

(28. IV. 87)

Wierzę w Wiel. Jone. Dyskursja
moja przedstawiający dokumentum
b. Ewa. Innowacje stary miśkowanie,
ale przecież rozprawy oła tak K. C.
W rozprawy w Związku nie było hypo-
wiedzi się (wypisy obecni para Kamion-
owem. Wydzaje się, że wynikało to z jego
osobistej ciekawości osłuchawca. Ja o
kolebny rozprawy jutro był był się
lepiej, jak występować jako represen-
tanta całego środowiska. Był był
się mocniej.

(1. V. 83)

Wobec wspaniały z W. W. Jone-
wienie o K. C. bardzo interesujące
stwierdzenie z rozprawy informacyjnej
1) Sytuacja o oddziały tak, że wcale
nie było rozmawiać na pięćdziesiąt
podtytuł. Na relacje o dublując
przynajmniej jeden ostanek to przez

parmytkę. We Wrocławiu chciałem doprowadzić
myśl, a 1/3 naukowców poszła. W Związku
nie mieliśmy nie mogą zoolożić zebrać,
o 5-6 podobnie. Inny stary zół
ogryzł dłoń.

2) Odbyła się 4 poranne konsultacje
nie przedstawiciele Z. J. i respo. Ber
wielomysł rezultatów. Niektórzy z respo-
tu konsultacyjnego nie chcą już roz-
mawiać (Jędrzejowski, Konko) z tymi z
Z. J. Limpos kompletny.

Trzeci z dyskusji, o której: A.
dam wystąpić z nowym, by
negocjacje wzmocnić na "wzajemnym po-
kulturowym politycznym". Oświadczył mi po-
 prostu o to, że stawia się zdanie
nie do przyjęcia. Jednocześnie z nim
Konko, ale jego był słaby. Do
prostu dam już starochom wzajem-
klorę. Zgodziłem się moim słowem.
Zwróciłem, że jeżeli ktoś chce negocja-
cji nie może stawiać zdanie nie do
przyjęcia i wysuniętem z p. które
powinny być zmodyfikowane a) komi-
tę przy Z. J. powinny pracować, ale nie
przekładać przy współudziale min. kultury
i jeżeli pilarskie, którzy wychodzą za granicę

cz są zdrowotni i tam wnie coś z nich
organów i organów, a są P.R. to, ponieważ
one o ich wnie. Z.L.P. nie ma przecież
oprostu i ledrego.

Kydeje mi się, i stąd (Koroweli,
Koroweli) to się nie podobają. Ani
po prostu chęć, by więcej postać na
kolana i pociągnąć do Camosy, by już
mógł się stać się partycypium
wobec w dyskursach o kulturze.

Coż bardziej ten zespół mi się nie
podobają. Ja wiem o nim małych kwi-
towiskach za mało i mało myśleć
nie mogę. Kydeje się, i jest to bardzo
magnetyczny i skąd manipulacyjny,

który nie chce realizowania iżku.

He przecież był tam tam, byłem
ja, a na moim głowie zostało Kor-
weli jak i Koroweli odpowiedzialność,
ani dla takich negocjacji, po-
ne problemy wyobrazić, by móc
być z tego ustępować, tak to jest.

Moje doświadczenie nie, i wielu
tym sposobem można byłoby
w P.R. i. Zdobycie głębi i woli
się i więcej i obywateli i obywateli i

niechcący powiechieli, i tak mnie mówią. Ale
jest coś małego i coś nowego. Dlatego jest
Włoch nie słysząc specjalnie brnie w
to. To jest najważniejszą stowarzyszeniem
partii. - POLSKI!
(2. IV. 83)

Trzy nocy list od Janusza, a w nim to
czegoś więcej się spodziewałem (damyśtoli) -
w jego życiu jest nowa kobieta. Jakiś
raz. Zaczęła z nim życie, dorobek, stowarzyszenie
zakończyła z nim sławę. Damyśtoli się, i
on gwałtownie temu mnie zaprzecza z ja-
kiegoś nieporozumienia powodu, ale teraz już
wiem - chodzi mi bym przez obecność
zaakceptować ten nowy związek. Długo
i natam. Malina skłania się, by tam
jednać. A ja? W każdym razie chcę
się i rozgadać. Może to właśnie będzie
jego kobieta, życia, jak moja stała się
Malina? Ktoś to wie. Jaka sprawa, i
mój już jest kochanym, jak kot w
mawie. Jutro pójdę zapytać policję, czy
na rozpoznanie Janusza dachy mi por-
port.

Niecoś więcej byliśmy z Maliną na
kancelarie Chóru Kurczewskiego. Ale było
to chyba ewentualnie - po prostu wybit-
ny artysta robił w swoim dachy.

Do małego miota można przywrócić ówce
stuki, coła stuka jęć dla Jęzga,
Merlewy, Kętykarnu i papiera.
(3.V.83)

Tęci Maż. Lependama do ta. Do
portu pamił pokłęgo myłam,
które wypnieduło wiele narodoł.
Zelurane sortato pner myborakij
o tym owie seolęgry reim
owęshi.

U nas dzień ten ołomano
Tętem S.D. i ohegnaciz oł inego
nie można, w pęti utwisanie
ter nie (apódkoliercy Kędęgry
wciż na nas mowimie pastę), teły
męymie o tym dniu twoż swięto
portu ołęgry, jęć ję męymie,
męymie kęga z kęlicyngry
portu bęlgry pę męch.

U dniu 1 męż były podwójne
demonstracje o 11 męch. Były stor-
cis. Rami. Gólobna z męch tury.
Do tęcim męż srodo demonstracje,
srodo ołęki polię, srodo rami.
Tępi pęci o męch. P.R.O.N. wale
o męch, a owol męch męch
demonstracja.

(4. V. 83)

- Zapytali mnie L. S. i T. Zbiór opowiadań, które kiedyś temu dotyczyłem z recenzją pory-
tymna Jankowskiego, z pytaniem, co do-
o tym sądzę? Najbardziej, a jest o tym
te opowiadania o 1878 i 1880 była recenzja
a w 1883 - tekst i pisma od nich,
kim jest pisan? Tekst? Drobne?
Kajgornym z reguł pomiotem pro-
klamym. Można mi 3 lata nie
odpowiedzieć, nie pytać, co są-
dzi. Co więcej w tym kontekście
wielkie werbalizmy o umiarkowaniu
kultury?

(7. V. 83)

Byłem na sympozjone fotografier-
nym, na jego części teoretycznej. Dwidna
to parada występień: teoretyczny fotograf
zabija swego oporcja o modelach zacho-
du - jeśli konceptualizmem w Europie,
jego coś u nas - jeśli holizm
w Europie (oczywiście dookoła) to jego
coś u nas, jest to po prostu wy-
te kinstwo intelektualne, lub
też obliwa stencjacja w ogóle
przodko zachodnich. Nie przypoko-
no Karol Jankowski mówi o
kapsutowości wielkich metanois w

retuce u nas. Jest to pewno od-
miana lokoizumu. A bojażo się
nie ceni. U tej sytuacji zasod-
ne jest wstępnie nie zapobieganie
krytyka a nas, który mówi, że
myślimy niczego nie socyli, a wy-
ko konicylium: romantyzm
bolism itp. Kiedyś ci mieliśmy
jedną naszą europejską - dwang-
ale, to nie potrafiliśmy go
spinełoc, ~~go~~ wolęmy go do
i skutek.

(8. IV. 83)

Długoż w fotografii. Zwrócić
się. Mówi mi się dobrze. U opowieści o
prosty filozoficzne zwrócić z obecnymi,
a nawet opowiadając materię wykorzysta-
tem na nasze fotografii w tym woi-
nie naszych jako dla mię naturalnych:
np. teoria Hobbesa o samostanowi-
nawie i wytworzenia, które wymagają się
zgodz kontroli człowieka lub nawet Beha-
wiorysty, który jest bliżej natury foto-
grafii, boiem bada człowieka w jego
wewnętrznych zjawiskach.

Oczywiście mówię to bieżąco o fotografii
wobec wielkiej rozciągłości medialnych,

które zdamien moim pydatne dla fotografii
sz o tyle o ile powinna wiedz spólny fotografa
o żywotku człowieka we wzgledu ciarika oraz
wpływy powiatu na jego zachowanie. Ale
szale, i dla fotografii jako gestunku nie
ma to nijakiego znaczenia. Coż jednak
zrobi, gdy wśród intelektualnej fotograficznej
różnorodności jest na poziomie i całym dy-
tem. Moje dotychczas nie są od wyświeślenia.
Kiedy teraz zaczyna wśród ludzi panować
nowe światowe irracjonalizm. Drwiasz, bo
przejawia się on głównie w objawach: to wie-
nie de wrodek to pochwalanie horoskopów, to
różnorodność, to okazywanie się dantami (głównie
nie intelektualnymi) to stawianie pytań, to
wypytanie rzeźni z wierzeniami o znaki
na ścianie, miłość i wódne, gdzie się będzie
symptomami naszego czasu. W tym samym
czasie UFO, różne przyloty i kosmos,
różne nieumarzenia, ale właśnie, to
wypytanie rzeźni, jest więcej zobowiązane, ale
trochę podobne do nieśmiertelności, nie-
śmiertelności, odkażania, wężowar-
nia, egocentryzmu i t.p.

(11.V.82) pomyślowo wpisać kawałek.

Znowu materiały: K.C. o G.H.P.
Uchwały, notatki, analizy, a w nich
dobry cięż mięso. Trochę podstępna

10. V. 83

Zachodnie i wschodnie podzię (nowe miasto), i
główna chłopska Z.P. i Kółko na całej
skierowała się do Sejmu w sprawie
ruchu związkowego i wolności związkowej.
Zawiedły oni, i Z.P. dalej prowadziła
związki robotników, a myśliwów,
i robotnicy nie mogą tego
przeistwić.

Zachinylt poriedenie Kampres PRON.
Ugoleje nř, ře jert to nřel rochřtřny,
Kodřnbory, ber roremnu řpřecněgo,
ber nřel, po to, by řisnawoř nřel
ř nřdřezřř. Antřřřřnřgo porořnř-
nř to nřel řřořny, bo nřel nřa
platřřny porořnřnř. Program
PRON jert po křrtř ředřery.

11. v. 83

Je wzajemne odwołanie w stronę
Z.Ł. i K.C. są rozwijającymi
się nowymi porównaniami. Jednakże.
Będzie co będzie, nie idzie o dobre.
Nastawiamy co jest z dokumentów
zawieszanie to jest, że wprost pisany
podtytuł w okresie bytowo-rybo-
miejem wykreślić drugie imię.

Udzwoty, ostatni' resolu'je pisana do mi-
nistra stowem co'co' wiade. Tuna
spowod'ie danger strana nie ma
moilivoci sw' wykoranie inicjatyw
z koleiny porzej materio'ow' wyniku
jednaki, ie sprova wzieshu nie pom-
uza' sie na certymet. Wyda'ie
mi sie, ie obie strony (to bruni'kry-
nie) celuj' na pnyjod papiera, wyniki tej
wzdy, jz' mody'ktwa.

13.V.83

"H. Ziemi" ukasot sie list Sobko-
violeta w spowie mnyj, ale w slowe
osobliwym kontekste: w ioolku odyku
tu miescili rysunek z tablicy, na
ktorej wyprovana byla tablica z
napisem DUPH, a obok podpis, ie
mzwariniez na jzt' nezrosie wyprwishi.
Sociem polemili odpowiadajacy pozio-
mowi pisma. Stowictos, rysunek,
komenton, wysytlo na posanie tej
gody, ktorej sezei sie kt' w Janar'e.
Wot'mint' w dury palitce ter' cishore
nezy: Rozjanie pny'woslozaj' ateli na
Zolalio' w re'wizjanim, mane
gody zacywaja ney'poc' papiera, ie
mily intereny go killeu skoranyj
se' nie intereny go lory luskosci
w kontekste wozny muleasnej. Wyda'ie

się, iż się to echa walni jolna rozprawa się
w Polsce o władzę, walni chyba jednak
sterownej z centrali dysponując!

Tymczasem, ale doprowadzi trochę dalej.
To już kwestie, po dwóch dniach, dwa.

(15. V - 83)

Na tamtej „Polityce” polemika z
A. Ryżanem, który w piśmie „Nowe Wre-
mie” ostry zaatakował ~~pisarza~~ za
rewizjonizm, za różne ideologiczne
odstępstwa i przewiny. Ateś ostry odpo-
wiedzi także nie jest głębsza. O ile pamię-
tam jest to o prozie polskiej druga taka
dyskusja przez te trzy dni i kilka lat. To
na pierwszy polemiczosty Jones na ta-
miej „Trybunie Literackiej” a opisał o
Z. L. P. O ile pamiętam Jones powiedział, że
my sami sobie damy spokój z opowię-
dą odcamnia się ośrodk postawmych. Ateś
na „Polityce” i jej autorów: Werblan,
Więta, Siedlak, preferować marksiści,
który chce, by marksizm odwrócił się
skosztując, by stał się otwarty na
małkie porównania ludkie i ziemne,
jakiś wielki mól rozpoczyna. To Ryżanem
się nie podobna, bowiem nie jest

przez nich akceptowane, co znaczący wynik z ich
innym z pod kontroli. W tym "Zakładzie" wyro-
ny i prowadzony też ostatni dialog z "Kierowni-
ctwem" o berkaunoflarowy statek na jachet-
kiego. Wskazano, że zarówno politycy, jak i opo-
zycji partycypacji, nie przesłaba już wojna,
a natomiast obradowanie stanowiska przez
oficerów. Wygląda więc, że trzeba o tym wypra-
ku mieć na uwadze sprawy możliwości
arozumowania w oparciu o mianowanie
wojskowych powołując wolnienie funkcji
i stworzenia dla nich swawoli, ale automatyz-
mie hamuje swawolę cywilną. Istotna
outy nowa. Istotna, że u nas droga
do kariery, takie podjęcie zarobku prowa-
dzi przez swawolę administracyjną. Tym
nie ma.

Będą co będą walki polityczne o
władzę warty i podjęcie warty na tamy
pracy. Podjęcie TV podjęte u Albina Kivak
umówiony przez jego najbarłuch stworzo-
stwy schematy, oraz Kivak pociągł do
Butgoru i przyjęty został przez Kivaka.
Jest taki wzajem, że o kontroli międzynarod-
owych nowości przyjęte nie odpo-
wiedzi i funkcji. Istotna, że per-
sonalny stanek B. P. przyjęty wstaje
przez pierwszy osobę Butgoru. Janów

Butgory cel lot sa upravenim tuba
Morky tedy sta vinyta zvalka ject
manicma. A popos Butgorov tyro-
tem stahy anegolte: Kiedy po. novodre-
nu Gyzstuzor krolvie nli z doram
w pronyu manamcie joef poriedrie:

- Miaro ucikajmy Butgory iole.

+ Rozmova o spovie ortylublu kzo-
va i solporiedlu "Polityki". Ciskeve rea-
keje. Nejeiskove moie: Kegoa inteli-
geny tech. Stibum. Tyrovo Stilanave,
to moey ber stova: nira ni preiv, po
prostu stuche nie, kontymaje rova
by na inny telat. Ani toey sa, po
prostu vieldy, stolecni, dyplomaty-
ni. Kiedy oim prodaey preimje
sie jeli mis spravani islebezni
jelimis potosty emani, jelimis
intererami spoluzem - ani vieldy re
stanie scolejz sa, ale dla nich sa
to tylko atuty do sazyvania. Zupel-
nie jeli dloram kosmopolicii.

(18.V.83)

Spizey dricu. Jecli mam stamose
do celgoholwick to jence tylko do cyta-
nie. Iisee zupelne mi sie nie dce.

Nie bym przystąpił do opracowywania opo-
wiadani, ale przed rozpoczęciem pracy muszę
mieć autentyczny rynek zainteresowania
od natychmiast. Przeciwnie opowiadania jest
tylko very przewidywalnym: „Isby” po
pomyślnym recenzji Bereny - nie wydaty,
choć nie wydaty L.B. V. z recenzją
Zachodniego wstępu. Spół się chce po
tym samym do pracy. Przeciwnie
sam wiem, że to opowiadania party-
kulary jako odzwierciedlenie na swój sposób. Za Giv-
ka były ^{zbyt} radykalne za „Solidarność”
zbyt gromkie dlaś swój radykalne.
Najlepiej byłyby pisać teksty najczystsze
niezależnie! bez żadnych odniesień
do praktyki społecznej! Ale czy to wystarczy
dla literatury polskiej? Przeciwnie jej
cecha, jej odrębność jest to, że wiąże-
na jest mocno z sprawami narodo-
wymi. Bez tego jej byłaby ciwielbtem.

(18.V.83)

Kilka telefonów: Kojan i Kaniun
utożsamiają się z Stanowiskiem, które
sątem w L-wie na przesłaniu serce.
Najbardziej, że Kojan, swoje radykalny
Kojan tym razem (wykazuje duże umie-
tkowanie. On chyba też już donosi do
wniosku, że politycy grają z ludźmi

foruz. Sa neborolnij onukaiera inleta
jerinavesta winje kulekhami po
dolree az a prore diwizory. Ale gra
jeto jui steli prujnyta, steli cyuieru, to
odpowiedzi na niz more byt tylko
cyuieru.

Uzyciu politycznym sawoia lue
jeto i inne yawislo drugonedna rola
postu. Jeto ned, jeto wejilo jeto pat-
tia. Ocywiscie jeto proba stworenia
nowej postu: P.P.O.V. ale z tyu jeto cora
funduiz. Wily to jeto, ale jeto tes
alla siebie. Wp. w jeneruiliu do
Pramu noliz 47% staudilo J.P.P.R.
Podoenie ma sie neer ze Zw. Sov.
Z tego powodu jam uelchi kiedzi ryzuot
sie, i mily postu ma 2,5 miliona
melu, a Z.S. shoto miliano - polue
sh etankowie postu?

Zawiadamitem KW, i w poriedke-
niu plenu KW w sprowoz ideologicier-
nych nie wesung uoliatu. To co? Zag-
ram obiad jelu uerapranowan jeto
uzduymu dwestarniem knuktatoru,
ktory uoliz, i co? wotiz, goly tomu
stoy sie walke o wotiz. Tes cyuieru.

(21. V. 83)

Wyjechała nam poprzedni. Pojechała na
wesoły do Butygaru, a ja zostawiam i prę-
żę na gospodarstwo. Dobrze to kobieta,
niech odpoczywa za te miłe dni, żal
ma i mi. Nie mniej czyż się trochę
sam i spuszczam. Symonowem ma-
jącej celu przeniebować: Długo poczu-
ję wstąpić, że nie umiem go za-
rekomendować. Inne jest i nasze
teatr, w związku z tym objeżdżam Kani-
nie i ~~znowu~~ wstępuję mi, że miły
jest i mi gościć.

Potomniot nie wiem idę z 4-5. De-
mokratyjn pogreb zina Sadovskij,
podobno zastępcy pręż miłej.
Wyprośbion się już na ten temat prę-
żę Nuterand, a u nas P.K.O.V. Wyda-
je mi się, że wstąpić zbiera skutki
tego, że wstąpić do wstąpić mo-
i wyprośbion z dniem politycznym,
czyli wstąpić z ludźmi. Wyda-
je się, że wstąpić z wstąpić twórcy
pogreb się cennie. Już dyba mi
będzie mo- o żółtych kolorach prę-
mienia: wstąpić list serceńskiego,
zobaczę tego dyba, wstąpić wypro-
ne pręż strone niedo- to pręż się
które mi mogą wstąpić prężmienia.

Uwierz, że nicem dobru to
nie sprzyja, ni tuż. Otwor to jed-
nak wielkie.

(23. I. 83)

Niestem być na plenum. Kt, ale
nie pojedalem: zostaty mnie teraz pnyta-
ne do nerwulności. Zosta mnie organiza-
cja dyskursji (w rozpad), która była
niby normalna wyrażona, ale w istocie
jeż zowżda lub nawet wyćina, wysy-
kaję do kę toż.

Dowiedem na "Skira" Zgrolshij.
Jest to utworz nieco podobny do tego,
co robił Moriswan, ale bez jego wielo-
ku. W tym "Skira" a to i innych utworach
Zgrolshij, mężczyźni wstępują nie ma.
Ję tam jeliś chodzą a powtarzają manchi-
ny jęcy mitosim mienobserwacy, jeliś
jednostki, które nie wjnyż się tym, cytu
powinny - kobiety, ję kobiecości, cyti
tym, co ję odwołuje od mężczyźni, płę.
Ję kobiety. Ję prowadzą gę, intygi,
wyżtanego kwertie, cyti rjż, na sce-
nie. Na pnytał a jensobim przedsta-
wieniu które było bardzo precyzyjne, moris
było robcowowość dwie portory kobiece;
dulu i Munk. Dulu prowadzają gę, by
jeliś wywołę cointercowanie męż

roba i wstała to pomyśle. Matomiast
Munka Ery Hegler była powołaniem
anarchem motywowi tej autorki. Walcie
piętnym ~~na~~ pierwszą inscenizację (choć niezat-
ka) walcie drugiem i trzecim szeregiem,
zgodna swego, pierwszy heros pomyśla Dulska.
Autorka to pierwszy robota bardzo dobre.
Miejscami, jak powieściowcem, iść o utwór
nie ma, ani są ~~mała~~ reklamowani
do których cytuje kobiety mówię. Dlatego
moim przedstawia wola tego przedsta-
wienia było wyobrażenie a najlepszymi
aktorem - bohater. Czy to wina państwa?
Myślę, że i iść i zapobieg. Bo trudno coś
zapisać, jak nie ma się co zapisać. Dowody,
że są ludzie, którzy odchycają się kumtem
zapobieg, że nie mając nie do powie-
ściowej mowa, ale ten kumt może
i państwo z mogła i ~~od~~ u fryzjera.
Szczęśliwie, że kobietom utwor ten może się
podobać, bo wzięłość z nich są to intony
nieodwołalne.

(24. V. 83)

"Ciebie na podłoga" w czeskiej reży-
serii Habanowskiego, pierwszy jego smutek,
obserwacji przez Kuzbora. Dobrze przedsta-
wienie interesująca realizacja. Ale najbar-
dziej mnie poruszyło, prawie że porażło
siedząco, wyobrażenie sposobu dyktowania

to scenie Lucky'ego; ze szcagunymi drzewami
na swietle niegarni. Kto ma stula,
kto bywa w jego towarzystwie ten wie ze
~~stula~~ ten ma w sobie wyrostek, ma wyrostek
dlugomosci estetyki, kiedy nadat nie
ma co porownac z kanonizacjami i
skrzecac ze w sobie ma nowego korko-
cisku. Ma rozmowieniem z tworzeniem
przedstawienia, ale jentem proze permy,
ze odalenie Lucky'ego jest po prostu
kopie nog stula. To jest to jak
gdyby on wital z knerla ze szcago-
nymi niegarni i calet wie. Jentem
permy dlatego ze stulow spozobie-
denia byl w Polsce teatralnej aneg-
dotyrm. Jentem na to porowno-
my, boim wielkosc stulka i jego
z tym przedstawieniem.

Przedstawienie swietnie grane. Ale
z tym za mną, na widowni, czy na-
tem potgow, ze to nudne, ze dobre,
ze ktos tam nie przynal. Indrie
lubie, byc toskotami: jadna odow, ciatka,
karob, Szepalska.

25. V. 83

Dziś przyniósł od szklana oprowiane
akwarele. Było z tym jednak trochę cudo-
wania, bo zamiastem najpierw zrobić u
południowego szklana ramy. 600 zł za
dwie. Oprosa 500 zł dwie, czyli 1100 zł,
a akwarele kontrowaty obie 2400 zł. Czyli
ramka i oprosa kontrowata potwórz
tego, co piękne dzieła. Razem w sumie
za 3500 mam dwie piękne akwarelki.
Jasno. Ale usługi przepięknie do
dziej bardzo drogie.

26. V. 83

Bardzo dobre przedstawienie zatuszunka
z Jozanina. W szczególności interesująca
Kocaja Aleksandra Blanka. Był on en-
dramie cyfrowy. To prosty taki był.
Stanisława dobra, ładnie o całości wkom-
ponowana, ale to nie było to przy-
czynę, że składała się do okładek.
Wracając późno, bo po przedsta-
wieniu koloja, jak dziś wolała być
bez alkoholu.

Wracając w "Ziemie" swój mój
krytyk. Biedactwa nie wiedzą, co
moja robie: nie ping-ile, ping-
ile. Coż, ten mój mój mój dys-
noski to robi, a ci inni mój

nie kloneq. Teraz możę do niek
prebenrje, i napisaniem, iż nie wolno
mi ile pisać o „Ziemi”. Napisaniem
bo Komisarz nie chciał o „Wododru”
takich sporów. Bowiem Komisarz nie
jakoś moralność a ci są już bez
żołnej. Nie mogli ani by tego gdy-
by nie mieli ciężego poprosić ze
strony K.W. To ci cięcie podtygni-
eł wpięwa. Takie imię ludski
jak zysnowski będzie kośkemu zły
wystraszony.

(28 V. 83)

Jednym moję nieobecności telefonem
Jannu, bo zwykle list z moim
lanyim personalnym i chciał wyśleć
je przez telefon. Nie było. Jaka
nie wiedzieć nic. Oblewał telefona-
roś żenre roz: był telefon, ale ja
nie nie zły na tem.

Także tego samozwaniem, chyba coś
tego o pagodzie moje idnie denes,
moje inne podmuchos. Natomiast
« TV czytano o wiedzenie na du Z.S.P.R.
o spowie roliet, zbrzenie, rohowoi, stie-
racane do zachodu. Ciekaw. Stranice.
Ale żenre nie ultimatywne. Chyba

przemiarom ~~zobacz~~ dla veranum propa-
gandowego. Niejmy to na razie nie zaparę-
da, ale dalsze pogorszenie sytuacji i jej
zaostrzenie. Co za tym idzie armię
perspektyw na odbudowanie nowej
organizacji. To może być odrazu nie
do Zochodu, lub w drodze do Zochodu,
a w drodze do kraju D.L., by więcej
trzyty na zbieranie.

29. V. 83

Byliśmy razem z Jolantą w Jwier-
covie. Tam poznaliśmy serię teatru
polskiego. Z bliska poznaliśmy, głównie,
Ber, Kivinski, Dmochovski. Ewolucja
określenie zaktualizacji skłonił się
Dmochovski. Chyba to po ostatniej
premierze.

Nawet rozmowa z Jolantą. Wnio-
siliśmy się na wyjazd w sierpniu.

30. V. 83

Kolejny artykuł Dzbeka o spotkaniach
teatralnych. Wskazanie nie jest to recenzja,
a dziennikarski paragraf. Nie wiem co
o jej inspiracji Jan Dzbeka byłby mo-
rowy zobaczyć wielkie przedstawienie. Ale
to jest charakterystyczne dla tak zapadły
duch: ~~to~~ wyolbrzymienie to, co stało się,
zaczynając się od propozycji. Tym-

rosam "sewer" Krocowski to pomyślna
robość, solidne warunki, czyli to, co powi-
mo być dla któregoś teatru szlacheckim
normalnym. Inaczej fakt, że Krocowski
nie reżyseruje, a robi to dobre niestety
nie rozumieją mi rozstrzyga - przez Dyb-
kiem - że Ber, Glinicki, Kivinski, Dornicki
wypetniają swoje zadania jak należy to
też winno być normalne bo tak mają
zawód i wykonują go pomyślnie. Inna
sprawa, że o dobrej powadze tego stude-
niarstwa i bliskotowatości normalności
staże się gęstość. Oczywiście bierz
tu poprawę na prowincjonalną cięto-
ność, widać i dziwniejszą wcale stęps-
ność teatrów i aktorów. Ale to inna spra-
wa, że jest rodzaj cicha budowania u
nas przez lata centralizmu. Wronowa
to centrum, a Warszawa musi być dobre.
Symbolem wyzysku lub prawie wyzysku
co w Polsce nie było od Wronowy.

To przedstawienie rozumieć z kilku-
ma osobami o ~~przedstawieniu~~ spektaklu.
Mówiono mi: - Jakiś an geniołowy! Jakiś
an przewidywał pewne rzeczy! Tępo
reakcja widowni też była na swo-
ją "przewidywalność", bo kiedy to wam o mówi
Jos. Abramowski to ludźmi się wydaje, że
jest to jakiś aluzja do współczesności, którą

Witkacy wyznał, przewidział, wywnioskował, że jak to
jane uświadać. Tymczasem Witkacy, były
lejbwardurista ~~jego~~ jego Wielicartwa Cesa Impe-
ratora Mikołaja II, miał powagę doświadcze-
nia z erogów U.S.S. bo tam "tych"
kandydatami na dyktanta dwóch wypra-
wiają się surowo, a iż w okresie Polski
niegdymowej, kiedy to słowo "Towarysz"
restawiane z osobą Abramowicza zna-
czyło mniej więcej tyle, co "święty
sojalistyczny". Mit Abramowicza, legenda
polskiej myśli sojalistycznej była silna,
swoją drogą jest także o "Przedwiośnie" Że-
rardowskiego w wywodzie Józefa do Bory-
ki. Ale Witkacy parodiował wszystko: życie,
~~on~~ myślał, ~~teatr~~ ^{język} ~~teatr~~ ^{teatr} ~~teatr~~ ^{teatr} potos, gło-
nie teatr - wzajemnie jego formę. Ale
nie budował sztuki, ale je kłamał
bunt, a z tych okoliczności z tego gnuś-
nie budował scenariusze dramatopodobne.
Dziś to właśnie odkrywa. Zwanego re-
żyserskim. Bawieniamy dziś są osoba-
mi o teatrze daniemyżym. Reżyser
biere do ręki ów scenariusz - rimo-
wisko i zaczyna go rozgłaszać kam-
bimować: ten koołoch tyłku powieknę,
do tego pamięta bez umu dolepsz
umy oile, tamże tej nocy starsz but
lewy, a lewy prawy. To powieknę, to

pomnię, to wykres, tu dopię. Wówczas
też doproszę pióro, wstana wzięwszy
z okna coś z papieru, „Pris ni się
ta wyśoka jora, na męcięgtem smat
dwie” i t. Cyli takie utwory są wdzięcznym
materiałem dla reżysera, boiem może
on sobie z nim to, co mu fantazja
twórcza pozwoli. Nie od reżysera być
może zastobliwa rozmowa z Deblim, i
zabójczy i faniwie samodzielnym teatr
adzeby, i któregoś on, Debel, gró będzie
Balladym, a ja Ofelię. W teatrze wyś-
czesnym jest to prawie niewolne.

Wracając jednak do Witkacego, to
powiedzieć trzeba, że jedynie przez
przewidy, a nawet że wzruszował to
stosunek nie pisanie ~~utworów~~ ^{nie} literatu-
ry scenicznej, a rozróżnając rozróżnien-
ni scenariusze dla teatru i reżyserów, gdy
należałoby ich dawać. Wtedy miot
porozumienie geniołu odkryć, że „~~reżys~~
są reżysjerzy przyjęli władzę, a wyżej imi-
war z nim się umawiali, że reżysjer
skoro objął władzę zaczął walkę między
sobą, że ~~reżysjer~~ ^{reżysjer} ~~teraz~~ ^{teraz} ~~władzi~~ ^{władzi} ~~to~~ ^{to} ~~wyżej~~
opracowało do wzięcia - przez wybacze,
faniwie faniwizacji iadnym odkryciem
Witkacego nie jest. Powiedzieli to przed
nim imi między i przegrany. Choćby

Korol Marks nigdy, i która postać po osiągnię-
ciu swego celu przechodzi na powagę resko-
rowane, a niekiedy nawet reaksyjne. I
przed Marksem Szekspir stworzył Fantym-
brę, uosobienie trupa Hamleta. Partia
rewolucyjna osiągnęła cel - władzę, więc rozpo-
częła walkę o nią między sobą, więc zbu-
dowała więzienia, więc osiągnęła w swojej
orbicie swojej zainteresowań krzyż
Wierobodołstwo, ale teraz już chyba ^{zakończyła} zber-
niek. Zostaniam więc jeszcze raz z
zakresem obserwacji społecznej, a co za tym
idzie umiarkowanie w tym zakresie -
Witkacy niczego nie odkrył i niczego
nie przewidział. Jego ^{stało} głębokie ~~stwierdzenie~~
zakończono wynikiem po prostu se nioł.

Moje trochę o sobie. Witkacy po-
nadług, zawoławszy robotę teatralną, w której
aktorzy zrobili co do nich należało. Rolę,
kreację, ~~on~~ pojęciem, było przedstawienie bo
Witkacy ~~on~~ nie pisał, ani ~~też~~ sta-
dał na swoim stanowisku kwartie i
wskazywał je w usta ludzian, bo w
teatrze inaszej nie można; chociaż przedstawienie
doszedł, i można robić teatr ruchem
ciała i różnymi językami kwileńiami,
szumowieniem itp. Ale Witkacy jeszcze
tego nie robił, ani dopiero był u progu
aktora jako mówiącego (lub jęczącego) rdziny-
tu. Znowa, i można to umiarkowanie

wygrować spróbować lub mieć sprawić i wyko-
nać lub o napiecie, kupić lub sprzedać, ~~na-~~
~~drwać~~ lub wynagrodzić lub wystąpić.
Ale np. Halberstadt, jako hiper-obojczy
w jolinnym komisaryjnym aucygu, coś tam
wynisito o górz (jakoś winołą podnosinik) wygło-
sił swoje kwertę i wstał nad opus-
crany w jolnis miz i to coła ~~z~~ jego
gor. Wydaje się, że zapra tu parmyt rezy-
sera i scenografa zaprało trochę rozko-
nie wicherale ~~z~~ zapra jolnis win-
dian, ale Halberstadt nie miał tam nic
do zaprania, ożi o tym przedstawieniu
kiedyś sobie co do niego należało, młot nie
nie ~~z~~ nikogo nie wywoł, nie było pierw-
dostwa coś były gwioły. Dżbek to sa-
wożył. Ale tylko zauważył, coś bystro zauwa-
żył. Gwioł nie było, bo one nie miały
specjalnego firmamentu, bo o tym teatrze
gwioły jest przedstawienie; ma trzeci
coś uklepienie, a nie Leinik, Berghin-
ski, ~~z~~ Kwinisli, Damiędu lub Dno-
pizli.

x Wierosiem ogłębionu zrobiony
poc powoianu koborez „Koto cyk” Nie-
to widowisko: można było coś ordu
do ordu przesunąć się przyklesząc,
zobaczyć stóptiz chierbygu o tralnym
ciele i budowie. A po przedstawieniu

dwie karpie rozciągnęły mnie na moją
wódkę. Bojownicy temu nie zostawiają wyzna-
czając natomiast, a także o zębaturie, iukture
trudniej innych chłopców, a ale zeważo-
wały mi się ocała

Makowka - Ciebie także zgubi.

Lukiewicza - Jaka wieś zgubi.

To roz pierwszy podbite kobiety kłóciły
się o mnie przy mnie o to, co mnie
zgubi. I to był długi ciąg kabarete
"Kto to czyta".

(1. VI. 83)

Rozmowa z Janką o jej sposobach ceno-
wych. Zaczęło się tak, że przynosi i porównała, i
~~robi~~ może od którego osenta robi jej
gwintury, i osenta, bo dzieci wolności
dla siebie chcieli w ten sposób zmniejsza-
jąc, dać, jego. Byłoby wtedy, jakie
miałoby powody, by tak mówić? Odpo-
wiedziata, i ioluc bo a) roz wielka jej
jak się z kimś catowała, b) jeden ioluc
przynosił się do niego, i się z nim catowa-
ła, co do trzeciego tylko się danyła, i
się z nim catowała, a o owożym,
z którym teraz jest jej bardzo dobre
tylko się danyła.

Ładna kółkoja - pażyłatem sobie -
i porównałem jej, i jejity znowu rozwo-

słowa stały się przed sobą, by się do tych
"nieśmieszności" nie przynosiła, bo wobec tego
to może być jakiś dowód. A na pewno
mówi, że takie tam niewinne esowanie
to "czarna" szkoła". Wydaje się, że ten
ma odległe zalecenie.

A na pewno do wamy wykopie
się, a ja na pewno - ostatni z
G.S. Teatrów. Dni dołki.

(2. VI. 83)

He znowu. Dni bardzo wydu-
my. Jacek się. Ja i pies. He co
przebieganie, straszne doświadczenia
okaza odgłosy procegi, pisaniem notacji
dla "Kadłucha" bo jutro mamy go
wystać. Bieże i ten podany przy mury-
nie. Właśnie znowu, znowu, o
znowu ponownie w nowy świat. podla-
tem kwiaty, ugotowane sobie obrac.
Julon i ziemniaki. Zjedłem. Wyjętem
herbatę i w stanie zwrócić uwagę
na tożsamość. Jakiś dzień nie ma 5
nie będzie. Wierzę, że będzie
mi pomógł do zakażenia znowu
teatrów. Bardzo mi pomaga,
o znowu skanowanie. Dni doświ-
tem lelniego podparzenie się.
Czyż to gorętszy pod świat, a nawet

galwie pod pomoksiami. Wydoje mi
się, że takie panowie powinni być
Kucharkami, bo one więcej przy tym są, przy
prawie, więcej macają ogień polecam.
3. VI. 83

Dziękuję panu. Obejdującem się
niektórzy wyspami. Spotkałem się
miałem Ady. Spytata mnie jak sobie
rode bez Maliny. I tym czasie
Bord podnosi do ~~si~~ skweru z róża-
mi, posłuchajcież i sobie to, co pisał
o tej pocyjii robię. Utechy miałem Ady.
- Daję panu pies posłuchajcież różę. Pies
na różę. Niech pan go śmieje, prze-
dzi.

- Dobrze ale on już skauczył - niechęć.
Cóż z tego za refleksja? Samiżdem, że
kiedys wolęto mnie, iż pisałi wesoło,
wtedy roślina się spiewają wśród cicho-
stajnych słów. I tak nad próbami umoty-
pies na różę my podziwuję nowych
niekonieczności - to jest nie zolubna-
na niemy poezja.

4. VI. 83

Hercegi było spotkanie artysty
kultury i z tego powodu artysty
jest okropny Karciama. Mam
drin do siebie bardzo niezadowolony

stomule

Ciekawie, że mimo strasznego kaca
zupemnie dobrze goło mi się w nosy.
Wyzrotem 3 z cetera półposilinych potu-
i zbytniem. Jutro pojedę do Kosi-
drice: porozmawiam z nim, pocieszę ich,
chociaż nie ma ich w tym pocie-
niu. Na dwore dworka.

(5. VI 83)

Byłem w Pulcinie: wyjeżdżając
była pogoda, objeżdżając dość poci-
dnie obfity deser wyjeżdżając z Pul-
ciny było popołudnie, przyjeżdżając do
Jasowa długie desce.

Dzieci rosną. Dobre zarysują wyzo-
rywac się piersi. Macie to bardzo
ładny efekt. Macie nie odstęp-
ować mi, aż dopóki była zdrowa.
Jeszcze do dzieci upierał. Długo miły,
ale chyba niepotrzebnie ten cięty
ich wodzi, bo w życiu jego już jest
kobieta i nie ma czasu ich
tam prowadzić.

To drogie co ty coś w listym tle
przynajmniej zieleni końca miły po prostu
cała, miotem dwo liatych płam
kwitujących skądś okolicy. Do samodzielnego
wzięci wpadła gęsta woda. Wyobra-
tem sobie, że mung tam być penera.

Senem pueri, teri genty od ich mnogoci,
stodka wani w iroolku wielu, to robi wore-
nie ma ctiwiku - jadze tedy droga
dce ziz zye. Gwolinu, by wolinu mijoe
owe kopy wimago ~~sp~~ spachu, boe je
u siebie z caly rokong obcowania z
puy roolz.

Dzień tygodnia. Rano zobowiązałem się do
 wyjazdu fermentacji zimą z tymi ustami.
 Jak wskazuje woda w naczyniu fermentacyjnym
 w bolanie wytworzyło się nowe podciś-
 nienie. Inny to do mnie coś nowego wier-
 nyka, ale jest to śpiący wyznioł, który
 długo już nieżył. Ciepło mi się przy
 tej robocie, a nie to jest snobizm, że trzeba
 być solidnym. Znowu obliczałem winy
 papieru. Zoligomut Trzaski mówi mi
 posłuchując się podłogi tej winy i odległych
 ekscelsów. Ale po winie trzeba się zro-
 dziwać "ekscelsów" z strony wstępnego. Sz-
 dzę, że mogą być się reprezentować: znowu
 byli dnie "solidarności" wzięte z nęka-
 nia, niepodległości, wzięte z odzyskania. Zo-
 wali myśleć o wyjeździe do R.T.V. do Jarmy, a
 nie nam jeszcze rozprawy wice odca-
 sławiają.

(7. II. 83)

Laricem trochę do sklepów. Kupilem trochę roborpicierzy do krwi i Craigiech do parzenia herbaty. Laricem rotorytem, a Craigiech znowu zbitem. Trochę nuka-
nia czegoś do jedzenia, bo gulaś mi się skasienyt i jutro będzie bez obiadu.
Dzisiaj pójdę do basenu mlecznego, yem
jakiś sup.

Interesna pora czytaniem niczego
nie robię. Tyłko myślę robić, i chciał-
bym mieć w swoim ołoboku krzyż,
o której ludzie mówili z piórem, i
jako piękna pisali do mnie listy.
Bo do mnie listów wiele nie pise.
Lubi pisać mówię, i dostaż listy
ja nigdy - jakże chciałem bym odpisać.
Moje i one pisanie świąteczne? Co
do moich krzyży tyłko czasem ktoś
mi pisał, i nie miał się przy lekturze
"Koty", ale znowu inny mówi, że niczego
z niej nie zrozumiał. Ostatnio Bogdan
Kumich pytał mnie czy pisał wiersze, bo
jego zolarniem w poezji festeru "zpraw-
niający" powieści. Ale wiersze tej pora
względem głupiego ludzi wiele nie czyta.
Wiem i to o pomyśle, ale mimo
wzrostu jest mi trochę przykro. Może
gdziebym samemu potrzebnie się nauczyć

zaproszony w bibliotece tegoż, bym
pisał to bym w końcu napisał książkę,
przy której ludzie by płochali, ale do tego
czasu nie chce mi się zabrać, a podług
na coś lepszego nie mam aktualnie
pomysłu. We dwie rzeczy łatwiej wrobić.
P.S. H. i. d. S. H. nie odpowiadają.

Jakaś ta nie złość. Niewidocznie
spenyał ją rozmowa w której przyszedł
się do kolekcji "interesów". A może ma jakąś
kwestię? W końcu napisatem jej dość starow-
ny, dość gęsty, list do dramatycznej matki i
kusił to słownie a może ten "czerwony
najbardziej" sortu ciekoty: komplikacje
życiowe, komplikacje jako to obiektów.
Ale już dość sobie radę.

(8. VI. 83)

Dzień pogodny. Cyklości gospodars-
kie: dziś słowem wino, pierwsze słowa-
nie cykliczne bolam, ustawianie
do przemiany ciężkiej, a wyszło o po-
cie ciała, bo są i bolam nie chciał
wytarcie. Na dodatek kupiłem stani-
ny, pokrojem jak i wytępiłem
na smolec.

Trzeciorem dniem poszło się
zwołano na odbycie plenum Z. J.
Z. L. P. na 15. VI. 83. Treba jeszcze
do 15-tych. Z kamienistości wynika, że

negocjacje z poruczyły, bo powołana ma
być komisja Giedowa, ale nie żąda się
zmniejszenia działalności Komisji Zagranicz-
nej i stygmatyzacji. Jedynie mowa-
no o Komisji przycię do Z.G.P. Zobacz-
my, jak to się odbędzie, co się wykluczy-
dykujemy będzie cięśwa, tuła tam
być, bo tam będzie stać się historia
organizacji literackiej.

(No. VI. 83)

Jednym dniem. Zatelefonowałem do
Z.G. by na zaproszenie plenum
przygotowali mi referat do forum,
dotyczący o to, by mi krzyżo to i
nie przesunąć pracy. Tymczasem
w Z.G. powiedziano mi, że 15 tego
plenum powołano do mnie odby-
wać się, gdyż Komisja P.A.P.
przedstawiła tamtego informac-
ję na temat treści plenum.
Dotyczy o to, że Z.G. zaproszo-
wało nominalne przedstawienie
Z.G. a mój, w Z.G. po-
skrynie pełne swoje decyzje,
a ściśle, że już je podjęto.

Cyli byli to now spotnowany dokumen-
ment lub ten dokument przekła-
dany ~~z~~ do polszczyzny nie przysię-
go stany. Spawa wydoje mi się
być pręta: za kilka dni, ale po
piętnastu, które się now kamun-
mka, i z. g. - nie wyrażę jej
regli do zli wosady. Chodzi o
to by rozwiąć wzięte.

(11. II. 83)

Robota i dny listy: od ciotki - panowie zopro-
szenie na klub fori od Barbory - list pełen
kłamstwa i wrogów 'Molinie, z PTH - odmowa
na książka z recenzją Michalskiego. Kiedy
z tych listów nie miły. Od ciotki dlatego, że
nie mogliśmy jechać do Bielska - Molina
w Białym. Od Barbory, bo ten drań i pod-
lec za wyprawy swoje tej dacie obciąża
Molinę. że miły ona jej rozbita matkę
budując a Jacek mianować do moza. że miły
rozpłynęła, by Jacek wydać za kogokolwiek
je wydała za Korprowskiego, a teraz i do mat-
kiństwo rozbita. że jedyną jej rolę jest bud-
owanie mianować do Jaki, a kiedy już
te mianować budowała to teraz chce już
potęgę o jedynym mianowaniu o piękno.
że swobodnie do tego przekształca stanke.

Innymi słowy Anzalko co poślęgo zrobili
Barbara stała się wina Moliny. A przecież
dotychczas to najpiękniejsza piosenka się na polsku,
być może powołanie karmienia. Drobniaki się dwójki
drzewi od dwóch różnych stron, o jednym to
możet nie wiadomo kim jest - jednak z
wielu. Mężo wypracują, bo już i nie pracował.
Jaka z drzewiakiem wypracują, choć to nie miała
jeszcze się podnieść.

Barbara też stworzyła.

Następnie realneji P.T. tu prawie oca-
ławaniem. Książka słoty do recenzji Hienimmo-
wi Michalickiemu. Ami wiedzą karmie dowo-
d. H. M. jest krytykiem politycznym, folia ten
jest jego recenzja: faktycznie nie możemy
mnie mówić, tyrocy polityczne wytworze,
cały systema systema, książka jest
na niekwestionację i też. Snykro to, ale
jest. Książka jest. Chyba będzie muriała
poczekać na lepsze dla niej osoby. Bo
jest to książka prozektura. Tu kryje się
mali, i jest mi pomysł. Inne to jest
duży fund. A przy tym, miał być nieben-
cyk Lis "stworzenie" system, który ciśnie
juzb.

(12. VI. 83)

Rozmysłami o krzyżu, Płocie, sytuacji. Będę
o tem tekst woleję. Wyślę paragrafy o
następnego wyłożenia, po obnuceniu do
kolejnego; będę słuznie zbierał ośmiesz,
kompletować je będę, dyba dla kolekcji,
moje dla upom, moje dla porysów.

(13. VI. 83)

Zupełnie z przewidywaniami ośmiesz
ukorot się nowy Kamentar P. A. P. o tym,
że Z. G. nie chce porozumienia, bo
mu nie zależy na literaturze nor-
malności, tylko na tym by Z. G.
Z. A. P. był ogólną opozycją, wresz
partię opozycyjną. Należy tedy przypu-
ścić, że za pewien czas P. Minister znie-
cierpliwiony ostatecznie, rozwiąże Z. A. P.
Wychoje się, że do tego wzięła wstacha
umiana: podporządkować cośkowiec, albo
rozwiązać.

Należy do wspólnie pirany, próbując
tam woleję o dobre imię Kamentar, a
ole jest mi coraz ciężej. Wyłożony
bytem o roli, że Kamentar ma być praw-
domiary, a teraz fiktoryjnie fałszerstwa
i kłamstwa. Istnowany list korespon-
dencji, ~~z~~ kłamiły Kamentar o porys
ku ośmieszem Z. A. P. by nie za wiele

dojemny materiał epopeji? Wszak to są
iż koranne argumenty; kammunistom dowo-
dzący fałsz i zdradę!

Pięć kwadransów utrośm poetyckiego.
O czym? O nadziei mimo zdrady.
Tęś zalekafanowatym ter do jolki,
by ję porwałic o koscie sol stanla.
Określo zę, x jolka jęś chora. Szępłen
do mię. Określo zę, x mię jęś to
sablus choroba, a lekarskie zwolnie-
nie z pracy - typowe postępowanie
burmistrzów.

(14. VI. 83)

"Forma rozumowa klasyczna" jestoś,
niepłana, ale jęś porównie wino musi
zę wylęc, dostoś, nabroś mocz i klaso-
wści. Opcio jęś kiedys niepisatęc
wistno modyre klasna, to jednak
ten olwierjny jęś jny - namawia
do epoki z zaciśniętym zbowem, od
"ziemi alla zygę" to mię pierwszy węd-
ny utwór ~~literacki~~ poetycki. Z kawy
wiesci zadużył. Obawiam zę, x wizer
będzie rozwierany.

16.VI.83

Wczoraj w TV wiadomość dziennika, że
plenum Z.G. nie odbyło się. Wobec
rozwołania Z.G.P. nie skonytato z ob-
rady interwencji i woli. Znacząco, że Z.G.P.
nie chce porozumienia. Wygląda, jakby
teraz możliwe są 2 rozwiązania: a)
rozwiązanie zgodnie z Z.G. b) rozwiązanie
zgodnie z więzłem. W obu wypadkach
pomyślnie związane. Chyba
już nie wróci do stanu poprzedniego.
Już ktoś mówi się o Z.G.P. (w TV) jako
o związku z oświadczeniem ogła-
szanym o zwołaniu plenium dziennika-
ry.

Rano dwunasta Nocna. Już jest
w U- wie. Wrocą jutro do Jasnawa.

20.VI.83

Dobre. Pracy matroz są obiektywne i woli-
wek potwierdzona się wczoraj 17 kgo.
Miałem zawiadomienie o do domu, wypro-
wadzić z domu z gości, ale go już
nie zaprosiłem - zapyta mnie o poru-
mie. Wczoraj o do domu by skontakt-
ować się z jasnawskim magistratem za
pomocą telefonu o tu telefon zgubił
sygnał. Wczoraj o 5 rano nie
wyjechał na stację po pracę, a auto

stoi, telefonu miley. Chętno i natem.
Do Kuchary pojechałem obcy wosm,
wosmnik wyminęli, endo telefanyż
i jękie.

Horow, puz Holu Europe, retransmizje
harmili, popiera ella powitów. Tym
rotem formułowani ostrzeżne. Mówił
o powie ludu do swobodnego mena-
nia się, o roli państwa w tym soku-
sę, by pilnować łodu. Zgodziła się
co ciężko prócz, błogosławie tym,
co spinyli w wypadkach i w ostatniach
wyolenniach. Zgłosił jęto to jego
realizacji na ogóle emigracji,
że winyto u macier wiodło. Zgros-
ne chciał się w ten sposób odwieść od
tych niegodnych, pożywności wiodło: wli-
jania, prętkości, represji. Zmierzali
mu "mnie broda, okryli, "Wiedza
zję papier". Zmierzali mu. Powi, by
powoli mu mówić. Oczwiste harmi-
te, mone isobli prakeru nie transmu-
towaty. H.E. mowię na śladu być
na spotkaniu z nim 2 miliony ludzi.

Doły prócz mod "Zorany wosm-
or" Klaunder! Wily być gotowa, ale

precisier do toho treba zistiť tu metafyz
nasciôtie. Na fyzikál neprirodzen, je
mámy klam presnosti (certaini mo-
zobami piôra). Ocuziace to byé mo-
ale bližne materi písania bežne
„škrtami piôra“ (huck w trakeis pisa-
nia piôra lub stingspis) oboi rôzne vy-
stoy na papiere. Za „škrtami“ je
bližne pravšie, a zároveň viacnaso-
nosci. Bo precisier „škrt piôra“ to nie
tylko vyvíjary technické pri stovani
liter ale do zovrtosci myšli jolne
podleis tego kôcenie sú vylomujú.
Teh více kozmetika utvoren, a rôzno-
cestnie oslešé z odkozvania novy
obnarož v celosie rozvami.

Deis sám rovnova i Moling o
moich utoverkoch i „Ziemia“. Zovriedu-
tem, ie ješli ~~teraz~~ moja ché trochu
portydu to teraz, po mojej otáčnej odpo-
viedi w „Kadobru“ posium umilkuje.
Na to Zami: Wityak ješte kategorie
moralna, moj chvô. Osobami Moling
ješte poslobne do tego jolne nimo spot-
kačo v podku. Zolneat do nio o-
viele i zpytat cy to ja jertem ten
Moroški o ktôžem veigz ile pime
„Ziemia“? Odpodem, ie tak. - Zong pang.
- poviediat - my jertesiny i pang olummi

i my wiemy odciego ani o państwie
pięć. ~~Aty~~ Konowianie wiedzą, że to
pan przed wystąpieniem swoje wnioski
o amunicję dla wojskowych.

21. II. 83

Twoja wzięta papiera. Wstąpił go tłum.
W W-wie podobno 2 miliony ludzi prze-
biegło w Prusach, Kottońskich, Czerkowskich,
Hroścowich, Krokowie, a Opolskim. To
tylko pielgrzymów, a ilu sympatyków,
a ilu tych, co popierają nie mogli.
„Jeszcze raz choroba się kto jest mo-
ralnym władcą ~~na~~ Dobre. Ktoś
jego słowo po prostu wykorzystano
jest z jego ust. I cóż mamy wobec
tej portawy ludzi wojskowy-komun-
izm? Wojskowy, czyli rygnuturany.
Ciekawe, że katolickim, a ścisłe kościół
ma najcięższe swoje siedlisko w
Polsce, kraju oficjalnie ateistycznym.
Cóż może uratować ideologię?
Kogo przeciwstawiać świętym księ-
gom? Tylko świętych komuniz-
mów. Ale to nie jest możliwe, bo
u nas najważniejszym autorytetem

może się scezycie tylko I rekr. a temu o moralnego autorytetu mogą być bardzo ob-
ko. On jest politykiem, który w naszym sys-
temie może tylko utożsamiać się z kimś
lub czymś, mogą być z mierzem, oczywiście
mamy na myśli współwładzę, a nawet
krochyl sekretary, który też naszą reali-
zować politykę nie swojej. Zatem o autory-
tecie moralnym tego nie ma
mowy. W tym miot w społeczeństwie które
straciło wiarę we wszelkie wartości i istnieje
potrzeba autorytetu moralnego. W tym
wydaje mi się być źródło nieswytłej
popularności papieża na wschodzie i zach-
dzie. Z tym, że na zachodzie ludzie
gotowi są 'jealousy' a) wolność wiary i
jej obrony b) wolność własności i jej obro-
ny c) wolność obrony jealnego i drugiego
przed komunizmem. U nas w zagro-
nie kapitalistyczne w strony zachodu
alla Polakom nikt nie wiary, oczywiście
ludzie wierzą o zagrożeniu wobec wła-
dy - nędu, ale ci traktowani są jako
wrogowie ludu, czyli to zagrożenie jest
okreptowane.

(24. VI. 83)

Wczoraj wyjechał papież. Ostatni dzień
winy to spotkanie z Jozurelskim oraz

z Wietnamu. Zaczęli rozmawiać ze sobą. Jego twarz jest pełną, spokojną i słodką. Dobrze. Ciekawe co będzie działo się po wyjeździe powrotem, bo naszykowała już postać odpowiedzialną za to "papierknie" ustępstwo. Nie wiadomo też co ma być w tym powie. Nie sądzę, by byli ani zachwytem tym, co w kraju się działo: tłumy, entuzjazm, silne moralne tego etapu, moralne umacnianie narodu. Dużo więcej się pokupieniu, teraz będą mocniej stać na pozycji materialnej.

Telefonował Janina, że jedzie do W-wy, że jest potrzeba zwrotu etapu do oddziału - mianowicie się na pośredniach. Janina odczyta (przetłumaczyła) informacje, że związek polityków wrócił rozwiązany naley spodziewać się rozwiązania G.D. I jak się tym światem utopie?

Dois rozmawiałam z politykami o ich rozwiązaniu związku, boiem więcej o tym mówiono o "Legionie". Ustawiali, że nie wiedzą o co chodzi, że niby coś tam

styneli, ale nie odstawali. Głównie nie za-
ażt ubolewać, że dla Kowca rozwiązanie
związku jest dramatem, bo to było jego
życie, ale dla niego, Głównie, to nie ma
znaczenia, gdyż on wolny zaledwie 10 lat.
Złożył mi się, że ani już się utwierdził
z tym faktem, już go zaakceptował.
Jest na to, że stało się to wersem i że zgodzi
~~stało się~~ dość szybko.

Wstęp

(25. V. 183)

Oświadczenie Egzekutywy P.O.P. w sprawie
literatury o sytuacji P.O.P. Wyraża
ubolewanie, że P.O.P. nie odbyte porównanie,
ale portulak, by zrobić takie rozwiązanie,
które polega na organizacji literatury.
Wyraża się, że to jest najwłaściwsze
stanowisko. W związku z tym
nie można (ze strony podległej) zrobić
nie, co by ~~stało~~ pogłębiło podmiot
pisany. W ramach tego mamy
nowe zebranie, stan oddziału mały,
ale jest rozpisany tuż na to
koleżni. Ma to być oś
przystawiony a w dowi gron.

(26. V. 83)

Kde pojedeme do Zielany Gory. Oko-
rtao zije zrobitem sturme: po moim
telefonie do Z. G. i nie przyjezd milo
na to sebranie nie przyjezd. Ktoz
otrymatem o temie pismielatek
telefon, i Stabowski (tel. Kto Z. G.)
zwatuje nas do sebra na 29 km.
by a) wypracowac namy spadek o
spawach zwierzka b) bytmy wozli
stanowisko i papiery a tymu dze-
nia wstod, Tam trzeba jechać.

(29. V. 83)

Bytem w Z. G. Odbyliemy dluga
dyskusje, a ktorej zoberali jesc wnyay
wrestnicy spotham: Kojan, Kowals, Ko-
min, Choselnicki, Pistek i ja. Kojan
i ci e Kt dazyli, by prapadowac papi-
cie dla poznani administracyjny.
Ja bytem przeciwnego zdania. Ko-
mince Kowals nie podzlybny nety
papiery. Byloze wz, i postawne

spotkanie odbyły się w całej Polsce, ale
o ile nam poległo pisany nie doli swej
kreski wiadom. Niemniej być z na-
pięciem oczekiwać było dnia jutrojszego.
Cóż więc o tym, że zgodnie z prawem o
stanie wojennym Główny urząd będzie
albo realizowany albo rozstrzygnięty.

Było mi dzień młodo, gdy miałem
kierów, robierając się po nim, mówiąc o
moralnej właściwości między stów i że
on się pod nim podpiera. Kaja-
nowi przez rozstrzygnięcie się co do mo-
ralnej. Jakby nie było - paprocie nie ob-
stają.

(30. X). Od czasu czasu walczy by
coś wystrzelać, w między czasie lektura
artykułu w Tyg. Dzienniku o G.D.P. Jest
to materiał bardzo wstępny: 1) językowy
o ocenie (mówi o pojęciach politycznych) 2) klan-
dum w polityce 3) napisany językiem inwe-
ktyw. Już słowo czegoś takiego nie
cytuje. Jemu mówią, że z opozycji
dużo walczy, ale nie wolno o wolce
poruszać się stymu metodami. Jutro
ma być wydrukowana druga część
tego pisma. Między innymi język
chce napisać nowego artykułu, ale
wiedzą, że to ma nie być nie dla, bo

i tak nie wyoluwiają.

(1. V. 83)

Jestem posłata komunikat, P.A.P.
że ma skutki różnej skoliczności
prestacji się rozwinęła z.A.P. Co
P.A.P. pnie niesz pnie, a ja wiem
może: zebrania kulturalne w ter-
mie nie dają porożnia wstąpiu.
Je coś nie widuje możliwości zman-
towania nowych grup literackich nie
rozwiązoty wzięciu. Komunikat jed-
nak wskazuje jako nieprzepracowane:
Sierpniński, Brauna, Iwolska, Dzwon-
kiego, Jędralska Sierpnińskiego. Tam
ich wypytuję, do wielu mam roz-
mów. Wygoda to nadaje, że reflektuję
się — nie mogę.

Inna sprawa, że moje zobowiązane
obciążenie, że do realnego kulturalnego
zwrotu, po rozważaniu starego, nożem
nie chce moje niesz dla mnie farne
skutki — oczywiście negatywne. Już
tam Kajan portawa się, by wstąpiu
nieprzepracowane dla mnie zebrania kogoś
obciążęty, a tym. kimś jestem mogę

być jor. Dla Kojana zrentę jest to obży-
nie kto upadnie, niech dla niego najwz-
miejn jest, by on się wzciął, a po kim
to jest mu obżytnie. Czwórka ten jest
takie głęboko amoralny, tak zgony wie-
dry i kory, tak jony tym nasłony, i
mogłue go nie eż. Wcale to zrentę nie
znaczy, i on swamymie ale przede jest, i
zowne ludzian potrafi zabrać.

Ja zrentę nie mogę potać inaczej.
Nunę być zgony z swoim sumieniem.
Czyniem tak zowne, a jeśli ode tego
odstępować zowne wychodźtem na
tym ile.

(2. V. 83)

Z glosiska z roli Alibii, transp-
wano dyskursy (fragments) z moralizato-
rycz estetyki P. S. P. R. Wyprzedzi Swię-
nie, Rakowski, dyskursu wskony
na kierunku ofensywy portu w katow-
ostego reżimu społecznego. Rakowski
proponuje by stow "Kozu" nuncie z
stowmka, by zrentę ze portem.
Swięni proponuje, by nuncie pokolenie
wzięto w swoje ręce sprawy ~~kultu~~ wypro-
wadzenia kraju z gnoswiska, by odru-
cie też o boudowści młodego pokole-
nia. Dyskursu nuncie, jeśli nuncie
atakuję ~~stowmka~~ pokolenie, który holuży

tylko podwosć, a taluż kryteriu oraure
aparte wytżenne o podwosć, cyli propo-
nje, by witosowe kryteria polityczne.
Tuny, mójaku baroka, propozuu postye-
ki, nannitnie noubgwat, by caly kultur
sostapie kulturq robotnicq. Makowae
ter stworco, iu nie pojnyż stworosci
robotniczej. Jest ju redaktorem nuel-
nym stworosci robotniczej iu pojustne
dortanie pisano literoschiu i bcznie
lausowae te swoje ubogie poglady.

Jedz tudnie oroy. buflado, mae nuf-
lado, otworu ruz ana dlongie later. Idye
rue, iu ju zaogtemu pisoe teli utwod o
wumku, ktory spowiaa ruz za winy
dziadla.

(3. VII - 83)

Skancytum mój wian. Zaprowiedem
go nowet. Ju go anogz o kuzet apinoe.
Spowiesci wumka

Inyjnijae spowiesci za maezo dziadla

(Atema, kumelzy, prowego otowika)

By maez puzstapic do paurliwego stolu
spoye kuzet wian

Skancytum ruz czleben

Zochem runy i ronicem do rozsluzy ogrolo

Wankowie i ztorsi

Standziejcie ~~sami~~ pier krathu niozom i dresna

(Wiem, ze to dresno i dresna ogynowien)

Ma zpowiedzi jert karmieniem jool stopy ciaraka

Wycnajt za niego, ze odstypit Boga

Cyframi dxiat zbaadac coez stowolozie drugi

Niut duiadke mnej bobly

Zang duiadke swego

I mmerke powtanica -

Zpinqt stoty dlotzsolnie tar pny polnym stonie -

Kobietz swietz o kolekej skopleny

Karmicielke mioslem

Byt jej miosceiz tyle co zpryotz

Zotciez w kwarcie (octu)

Pierwaz swiecz stawita na oltarnu ter swietzel
(mirta ja z szpago koro alla pokory)

By wioeruz ogina miese wici blosalme

Ja tym co bledze mro rowie chrytura

Od mowit pocatunku dobrej rze kizdra

Tej od namowien dla wielkij naslucie

Od blosgotowienito

- Tak wzgosc Bogu

Bobka jess zorta jak zporok w kiedtanu

Pogrebniy ipiewali: - Duxo jertis w raju

Wank mueni jortie ziemi

Lzaz wielre wytocyl

- Duxie jert karmieniem - poriedlute zpolznie

- Smieré jest przeciwnie - ~~podkreślić~~ ^{odporcie} ~~zobaczyć~~ ^{odporcie} ~~zobaczyć~~ ^{odporcie}
Żył jako iśka oła światła miła

Niż dłoń wzięto zang w anagistackim ślubie
Żył z nią gładnie, miotanie,

Spisał się z jej mego
Imieniem wypisać - drisko ołom Boga -
Nie kochał, nie robił
Nie kłamał bliźnie, ani endrotyż
Trzymaj się, być może, że wrogot same
Ze bez Boga być może
Jako rianko zwoła

Drisko pisanem i słowem ogłonoł nauki:

- Korum bōrta, wytamit z rielre i oła rielre
Bog jest wytworem ludzkim, nieperwodzi
Jesli stworz nie może cyklem zmięty dany
Zamierza kąt zmięty, krowoć porwane
Uklęka w pokone

- Skol. wzięty, dradka, wój boski ateizm
(pytaniem go cicho)

- z kłeciem na gracie
- ze staniem na mielre

Był zastwardniały jako Filistyni

Namężtujeć jego było całomyślenie

(mam ser, mam usta, mam umy, wół, omie
z mił mego światłości i z niegawiecy)

Wle rukać prawi na wrytelo maku
Czowiek dorem Boga
Czowiek stworzy maluciem
Bisolek tworzy Boga

Jedno an dla bobbu bytem ~~z~~ ^{mu} wrytelo
Bo miedze do tworzy wrytelo i jego cytry
Kese dmi Bog tworzy
Kese to dorkomacose

Hauka dunda ma piawortek boski
- Wototem idac na chrest negocjator
~~Dozostem~~ ~~brodem~~ koteczium
Spokoj bratem ze nergoia olozytania biblu

Boie mój kielki, dzieli ci, i moga
Dostapie tolu przenie o mogo
Pie z zdroju wrytelo i pnieboryn me wrytelo
Uchylin prazu do miedrzych wrot
Dla czowieka prowego
Wybaer ty proiby, Janie tely i myslu
Bisopoluz piewnie prazu, wrytelo dmi
Wybaer mu brydy
Tolym ze mnie twory o zbowanie dmi

(7. T. 83)

W pamiatnikach werymo mne nagle
do H.C. Dozostem dmi wrytelo, dmi
to inne prylowaci wrytelo. Dozostem
tem, bo wrytelo, i moga obecnoce

jest tam potrzebna: ktoś musi zobaczyć to,
któś musi mieć odrogię przeciwności się
tę. Nie anglicyści się. Sprawa Z.L.P.

O ile dotąd walka o wielki trybik
się ma o Wooda - Z.G. to two
pamięta się ona na stanowisku
portu. Zgodnie z naszymi danymi
stanowiska W-ku kultury K.C.
nie zostały zorganizowane
W sprawie tej stanowiska o sprawie
Z.L.P. negatywnie wyrażały
się Amerykańskie organizacje polityczne. I
to był pierwszy argument W-ku przegry-
wa. Sprawa ta stała się na przykład,
który tylko milicjuszom głosom
raport stanowiska W-ku. W tej
kwestii jest Salkowski, Saksen, Nod-
jek, Morawski, sprawozdanie wywołuje
presto radykalizację W-ku i Kor-
mistrzów, Tobiektinów jest ona
kwestia na to, iż możemy sprze-
sobie się w W-ku kultury. Była
ta rozmowa sprawa odbyła się w
T.L. o Z.L.P. relacjami Morawski
Korpnika, którym chodzi o kulturę

molový stojan) Horochi. Ja mōvitem
o jazyku tej publikácii, nie do prvej
ale pirane. Dôvody podrobne
môže Horochi poradiť, je myslím
samý presvedčivo, je prijímaný jeho
metody. Mōvit o "sodkuvstven", keďže
i o mne go mōvisha.

Samozrejme, Linaej nie môžeme. Strie-
dntem, je "komunist" aj mne mō-
vy prōvolnōvany? je mne volený
edynie, predvzŕtium pre túto form-
tovanie programu, by mōjt an
juncijse mōlu, a mne kŕh odpylosť.
Evolutionary vŕh, by presvedčivo
presvedčiť, mne by zjednotiť volený-
ceho zŕh etovicku 12. P.

(8.7.83)

Na dvore upatý. Dnŕs zlativŕtem,
kupŕtem, točŕh vŕrnyŕh kŕzŕh a vŕr-
nŕh mōbulatny. Dŕcnyŕh tam Fŕrma.
Kŕzŕh tyŕh potrebnýŕh oŕh Januŕa, do
ktōreŕo is odvŕcholnyŕh po tōng zŕh foto-
ŕŕ: kōvŕtŕ, pŕtyŕ, kŕzŕh. Dnŕs kŕzŕh.
Oŕh 25 vŕrnyŕh pŕnyŕ 20 500 zŕ.
To jŕt za bŕcŕm, to tōr kōvŕ
kŕzŕka kōvŕtŕ pŕmŕ 150 zŕ.
Mam jŕlŕn pŕblŕm z gŕoŕ. Cŕm
na mōh od Januŕa, a tŕrŕ na

konport. Mógł mi go nie doć, In-
cień nie mniej. Knoch sam wiecie, że
ja walę o życie. Wiedzę wiele.
Wiedzę, że ja sam bym dostał „Solidar-
ności” wiedzę, że Molina byłby obo-
władem „sąsiedzi” tej organizacji i swoim
solidarnie. Mógł mnie musieć w yęli-
wego sympatyka.

(S. 83)

Krajowa Rada IROTV ogłosiła
apel do władz o zmniejszenie stanu
wojennego, pełną amnestię, oraz
zaprzestanie represji politycznych
i ekonomicznych wobec ludzi,
którzy byli z tego tytułu karami.
Jest to niewątpliwie portret. Ale
precyzyjnie powołuje do swobody i przed
13.00. Zgodnie z tym nie uoleży.
Wydoje też jednak, że nieścisłe przybr-
nie dany charakter. Ale to neutral-
na, a moje nowe niska, wobec
wie reprodukcją oraz przesłaniem
wa odnowe życia. Ciekawe co zrobi
z L.P.P.? Nowość oświadczył na
ostatnim posiedzeniu, że nie chce

obolej negorjowosć. Zaproszono dlatego, by
rozstrząsać wątpliwości, albo polecić go na
polemice. Sądzę jednak, że dyskusja
na ostatecznym porównaniu zapytań
nie ugotowała go do takich poci-
nięć. W odpowiedzi na jego informację
były sprzeciw i wątpliwości. Ozmie-
niłoby Radkowskiego, Modękę, Tufjana
mnie już piratem. Wskazywał
wysuwano też wątpliwości, że władza,
jak zawsze to obiera, również z
piratami gromadzi, a jako na wino-
wojnie ich poleć wskazuje na pisarzy
podtytuł. W tym też jest wiele
racji, która ma podstawy o doświad-
czeniu.

Sądzę zatem, że jeśli wątpliwości be-
dnie realizowane w tym, stane
jakiś on jest pisane podtytuł będą
także generalnie pobudzające, bo
będą bykotozami. To że tak wol-
czyli o wątpliwościach będzie za-
pamiętane.

(11. VII. 83)

Cały dzień upalny i słoneczny. Wycie-
rano o 6⁵⁰ do Ziel. Góry, stąd cały
dzień i powrót o 22⁰⁰. Wracaniem

10. ten konsekwencji. Na dodatek w KW
2. g. musimy stworzyć zespół pra-
cy podtytułu: "Wielki Pisan" a nie
jego inne portawie: Krajana, Niez
reakcja była następująca: po-
wiedzeniem, że do zespołu należał
nie być. Wymyślił coś innego
jednostką. Przyjmuje z powrotem
Krajana. Jednostka powinna być
nowa. Kiedyś ktoś wóbec niej
wymyślił coś innego. Byłoby
długie zbieranie całej ulicy
tymczasem się nie opiewa.

Wiem już jedno, że władze
nie dały żadnej kontroli i
nie miałyby tego. Wygląda
na to, że one są w stanie
zapewnić.

(12. III. 83)

Wysłał list. H. Braun. Chciał
wybrać dla niego 2. g. nie może
zrobić się na nowo warunki re-
ktywowania, a z tymi słowami, jak
pisał Braun, że słowo "wymaga" z
związku między kolegami, co, w

Interpretacjom o porok wycofności flor-
synowicza, o który ten polpawista dłocego
nie będzie bojkotować śladu. Dlatego, że
jego wrota też nie bojkotować i
nie bojkotuje. Nie aspirat isolnego
pamiętując, jest katolikiem, pime
wistne o wyświeżku katolickim, że
nie ulonują się, niepiśal pociąg
o Bostym pod Płowem i o bity
pod kumysem wyszło pociąg
krytykować. Nie ma więc potuły
wytępowe przeciw śladu.

Dobry przykład "Ugranie Wanku", już
zależy się ciwoty cy pięty na zmianie
stowa, fory. Czele cegoś mi brach, więc
tu jedno słowo, tu przymiowanie, cegoś
brach, cegoś iś doko. Gustawem wielok
z rybohupięcym ciwile postępnie
florzymowicem i myśl, że on jest
prochowyim talentem - nie musi
stać i ciwile pracoce nad teksta-
m, bo gdyby musiał nie mógłby
stać ciwile publikować. Ciwem zordem-
em ludzian wielości księzek, ale
wielko księdy tej jealnej, jealnej.

Wstąpił do podwórka do J. G. przytulając
Tatarkiewiczów „O sławie i chwale” oraz
„Hłopa i Cien” Czerwinski. Podróż kłó-
tliwa: pościągaliśmy na starych torach, tuc-
nem i gnioty starymi wagonami, za
dechem zieleń, co nieco przyśmiewając
dojnowożącym swoim pola, a ja w
tętniejącym zębuszku stępian głosił
jarmarku w czołach Kolumba. Nito
południe serce mod brzędzi, postać w
pole, nortiejszyse rytmi, solan, jeli
jenerie w otworisku nę wija olwiercy
obrosami.

(14. VII 83)

Rano telefonię ze Kreskami. Nowe
wydawnictwo „Glob” chce ode mnie jakiś
brzędzi. Nito to, że wracając z do otwor-
ka wydawcy bo ja dotąd zawsze mia-
łem więcej swobodę niż zapraciem. Nite
mam nadzieję do utworów - po prostu
złotem wieżę mnie wyprowadzić, albo
stacjonar mi przekazać. Ale już do tego
przywykłem, moim dlatego kolegów
samosca wydania jakiś mnie głębiej
nie rozumie. Eventy, gdy pisalem

"Ktoż" wiadomości co robisz wiadomości-
tem ter, czym jest "Matha Eusebia",
bierze a kaniem czym jest "Wycusnie
Bunka". Temolek w numerze o
Kochie przed jej wgladaniem powiadom
ortropnie. Wiadomości co pisan, to
jest sprawa wyboru. Wybór, Wybór
decyduje o tym wyrodku.

(6. 8. 83)

Od 18. 7. - 31. 7. 83 przebywałem
2. Maćkiem nad Jerozolimą. Tęgie.
Zagoda była piękna, ciepłe urocy,
wyrocznisk dobry. Wrociłem i znow
3. Umowa do satysfakcji znow co nie-
mych: ratunek, odwołanie Moskwa do
Sulejima, odwołanie pomyślnie z karnu-
dy MO. Dali mi pomysł. Dodać
kiedy nawet tym co są podługami o
to, że tam zortam. Znow ter
pamiętaniem do 4. w po wie, ale
tam mały rygiel. Treba czekać
3 tygodnie. W wodzie słowem, jak
mi się wydaje, jest spowodowanie
posiadania i statutu Jamena, który

zapronek a moje i prowadzenie mnie.
O tyle tylko dobrane, że przy wstawianiu tego
zostało mi mniej stać w koleje.
Dusiłi mnie pora wielką kolejnoscą.

Do powrocie z Ury, a wróciłem zwró-
conym zwróciłem zaproszenia do dwóch kół-
ców literackich: polskiego wydow-
nictwa "Książka i Wiedza" oraz "Dziesię-
terstwa" i oświatowych twórców". Same
zestawienie zapraszających ciekawe. Jed-
nak konkurs "Książka" ciekawy o
tyle, że a) jest wyłączenie zamknięty b)
dlaż wadliwym 30 tys. zł. Wtedy nie byłam
pokorny i pieniądze nie wyryłam
nad inne wartości, ale przecież już za-
coś trzeba, a koszty finansowe nam
się znów skurczyły do minimum.

Wybór więc byłby "Książka" - w końcu
że książka mam prawie gotową.
"Głab" też przysłał pismo, że
po powrocie odpowiedniego pocow-
nika przysłał mi umowę na
książkę, a przyjęli do planu
wydawniczych M. L. S. Będę miał
zatem ~~ole~~ obecnie trochę pracy.

Ktoś miot w "Kosłodni" nie udało
się ~~da~~ pierony "Felicjan" zali wybitem,
ten o Z. L. P. a drugi z dramato-
nowym w nim wierszem o wysu-
niu wulka. Nie rozmawiałem z redak-

kejs, ale feliciten o Z. K. P. magla radje
ceurora, bo zalez se je u nas me wol-
no pokunizovaci i "T. K.", a magla ter
nie pusci se sedakeja. Sindus. Nato
mior dungi z viorne o akcentach
religijnej, a viorne moralnej
porell. I to dobre. Nie oiem ey z
tes povodu, ale vior, je na uti-
cy klarnija, mi zje molie z
dugim knyjkami na pieriach.
Proje Hiteb co z ambony magla-
dat bo precia dla niego telu
mij vior to material do wysta-
pionie - polybm jor byt na jego
miejacu to bym volie to samo.

(7.8.83)

Dzien ciepio pach mury, ale z toke
jaskrawa pachumoscia, ktora powoduje
dusote. Ocieci niechcia i mamy
ochoty na wyjad poza miasto mury-
my siedziec w domu: ma telefonowac
Janusz z R.F. N.

Janusz telefonowal, a za nim
Sindus i Opala, je wybieral sie
do Gona. Zatem mior cieplota.
Sindus nie przyjechal, a my
siedzielimy w domu. Wierorem

2 porysowanej na przyjęcie Iwona
pięknymi wychylił się z Polim po
kielinku. Taka chwila się, że ta
wielka nie robi na niej żadnego
wrażenia.

(11. 8. 83)

Otworzył sklep sprzedający diamenty.

Byliśmy z Polim na spacerze,
kupiliśmy małą ramkę ceramiczną.
Obrośło trochę było, ale raczej kiepska-
we. Swobodę uważa za nieumiejętność
i niezwykłą kolonę, po prostu kupa
z małą portawą. Tuteż też
wyginięty, ale smolowane w portaw-
ach jako wielki powołanie wia-
duktu gorącego. Trochę isobryj
ole dość drogiej biurek. To mi
nawet to myśli że nowy sklep
sprzedający jest to tylko dotknię-
cie.

Wierzę, że w telewizyjnym "Tę-
cie" wystąpił H. Nawrocki. Powie-
o ewangelizacji w sztuce, mówił
że portaw tego nie posiada, choć
nie neguje, a chodzi mu tylko o
kulturę dla nas. Inny słowy
od wielu lat po raz pierwszy spot-
mówiano co w rodzaju progra-
mu przedstawiania tego, co kiedyś

biomo powielania już odkrytego; zawa-
rowat kimo niepokoję moralnego,
teatr awangardowy, książki z cecha-
m intelektualnego desperyamentu. Wspólnie
stnieć Kultury!

(12. 8. 23)

Wszystko w dobry dzień. Ingridzie list od
Jana, nad którym Twój pisał, bo
w tym piśmie wyiera emigran-
ka doła. Telefonowała z Kana Pla-
nuka, bo tak się jej rozciada, to
dobrze. Ciekawe, że stosi ludnie bardzo
pogrzeb pamięci o sobie, do wolno
pamiętania, kto miał i to, że
rozwiłtem gumy przy samocho-
dzie. Dziwna sprawa, że ten centymetr,
ale boć i była informacja, bo
teraz gumy nie ma, a tak jak
moja kontyngencja 10.000. Niecier-
na puenta średnio zadowolonego
mężczyzny.

Takie chyba smutne przesyły,
bo ma poca endy, ale chłodny
wiatr i duszota. Dowiec me nie
robię. Nie mogę się skupić do
pisanie. Najpierwo posłobniej

cała moja obojętność została już
na zblizającej się wyjeździe do R.F.N.
Jakiś wózek przystąpił do pracy, a dźwięk
fortenu za młotem rozkołysał. Nie-
wzajemnie wyjeżdżając z siebie jakiś ulotny
tętno, jakiś felieton i to z trudem.
Artykułem na przykład do opar-
cia. Głównym jest to. z czego
dobrze jest zdanie - tytuł "Jaka
kobieta", a po całości nie. Do portu
pleple.

(15. 8. 83)

Dziś telefonowałem do ambasady R.F.N.
w sprawie wizy. Jenerał jej nie ma. Do
prostu nie przysłał jenerał odpowiedź
felieton w Niemczech, czy Janina ma prawo
stać w sprawie. Ale przy okazji dowie-
dzieliśmy się że sprawa moja jest już
"na igras" znana bo wzięli, którzy
mnie rozmawiać wzięli i powied-
dzieli "Tam jest do zgłoszenia". Szczęśliwie
w naszym wypadku daliśmy nie tylko
o Janinie i jego prawa, co o mnie
i sprawienie obojętności, ale
nie tylko sprawniej. Szczęśliwie, że dźwięk
robie to trochę później. Może mi
nie dość wizy. Jeśli nie słychać
nie być już.

• No to must o serwie literackim nie,
the ping, moved nie mam ochoty do
pisania, więc we mnie serweri nie
energii.

(13.8.83)

Ciekaw na wiez do R.F.N. Juri
dwa tygodnie temu stary ten serwer,
trochę mnie to organizuję, bo czeka
telefonuję do G. V., moim celom, Nam
daje dużo pracy, zamówienia literackie,
a nie mogę iobrać się do roboty.
Ja przecież mam już pracę, nie zo-
kój, to znaczy otwieram okres wyzwa-
nia, i wtedy coś mogę myśleć.
Cóż, ostatecznie jest morderstwo
na to jeszcze i pracę. Oczekuję
na serweru, mogę chcieć się ch-
wać, więc, to mi nie punktuje,
najbardziej, jeżeli bym ja sam
wiedział, czy się, i tak, to
jeszcze. Dział jak, jeżeli nie jest.
Wtedy, czy tam. Miałem także
o robieniu poznania, lektur, serwer-
skiego. Odczuwam, J. Kora, Jolien-
tem, "Polska jesienn". To to książka
o samodzielnym ludzi. Znaczenie
J. Kora jest bolesnym eposem
"psychicznym". Jolien to literatura.

Od dwóch dni rozmawia się z księżką
„Hege zueinander”. Jest to album z
rozmowami podpisanymi, wydany
przez Ziemkortes ponschke w R.F.N.
Dla patrzącego temu ziemkorten
miasto Herford. Ciekawa literatura.

Cy tam już na raty, bo może za-
jmuje się niemiedzią nie pozwoli
mi „prejs” tego jedynemu telen. Książ-
ka to jest dla mnie ciekawa nie
tylko dlatego, że to ziemkortes ponschke
ale i dlatego, że wprawdzie przy tej książ-
ce mi zaprogramowano, a już odmo-
wilem. Cy najwięcej stawkę. Wtedy
wymówię, że powiniennem odmówić,
namawiając do odmowy kolegów, dui
po dektunie wiem, że zrobiłem dobrze.
Książka jest wydana z dnia 25 kwietnia
Potenshaftu Landenberg z Herfordem.
Ten „Potenshaft” podpisany w 1957
roku wiadomością tym, że jedyną z ulic
Herford nawiązuje Landenberg. Interesu-
jący jest also owego „Potenshaftu”,
w którym jest napisane, że ma
on służyć „wiedervereinigtes Deutschland”.
Książka jest w najlepszym i najlepszym
informacji o Landenberg. W jedynym
miejscu np. zadowolonym informacją, że
wiodła wille języków jedyną nawiązuje

10. męszczyzn gimnazjum (choć, łacińsko,
francusko, angielsko) był Hebrajski. In-
acj to wyrocznie, i o amiesze tym iym
wielu zyslow.

(20. 8. 83)

Wczoraj rozmawiano z L. P. Hisslo-
mosem podobno w ostatnim dniu życia,
ale około 12⁰⁰ telefonował do mnie
Kamień i jest już teraz zdecydował,
że jutro (d. j. dnia) w 11-00 o stowary-
nieniu diamentary odwołuje się spot-
kanie piąte, które ma być już ob-
lucje i ogłosić apel do j. j. o-
wina o współpracy przy stworzeniu
nowego wizerunku. Byłoby mi K. cy
j. j. zapytany o 11-00. Odpo-
wiedziatym, że nie mam żadnej
wiadomości. Powiedział, że moje powo-
dowanie nie dotyczy i telefonuje
do K. C. Do chwili mojej telefonowa-
ni powiedział, że rozmawiał z P. o. k. k.,
który nie miał odwagi do cięcia dwo-
m, bo dy byłby precyzyjnie temu rozróż-
nia. Powiedział, że lepiej, że nie mi
zapytali, bo tam bym miał mieć,
a ja także nie lubię nerwów
w pogrzebach, a ostatnia o stygach.
Zupełnie różne były teo. d. j. j. j.

nicové nový vznik, ale každý, i bez toho
im doje trudu.

Jeho prístup do rozprávania Z. L. P. uká-
zať sa v publikácii dvoch materiálov: a) oty-
kut w "Žyciu H-vy" o Z. L. P. b) analýza w TV
p. 4 "Drogi do zbrady" o Z. Hájlene. Hádžej
o Hájlene podľa mňa akurát z kresla
M.S.W. "agent vplyvový". Inacé to ma, ie
jeť to človek nie praxujúci dualizmom
nyní slovom, ale vyvírajúci vplyv na
deiatania spracúvané v kraji. Za novú
formu mňa by (má jej užívaniu) podsta-
va do veľu oskarčiť veľu ľudí. Baviem
jeť mňa zhadovať sa z tým, že jeť
agentem vplyvovým, ktorý mňa byť sta-
sany na koru smere. Sochoviere.
Rano telefonovať do Jan. Zopamie zpothanie.
Jak vyvíka z jeho mňa (pochybnosť už ma
romové z lenostem) decyja o rozprávani
stať sa mogle, bo predchádzajúcim jeť
o mienim mňa vieliat. To byť mňa. Nie
decyja to ~~je~~ zapadla po výzve Hájleka-
ra, bo ten mieniecki porafungsta mogle
tego rozglať. Akurátie sa es. Nie byť
tylho poroculitiev. Spekuluje. Ale to
mnyška mnyška.

+ Hájlen. Dikemil o 1930 podľa očívost-
ceni piseny w spore reality novania
Z. Hájlu, ktorý bechne chiatat zpodnie

2 wiodami. Zadzwoń to do oświadcze-
nie wiele osób, o których wiem, że są
pisarzami, ale wielu, którzy do Z.H.P.
nie mieli tyłu i przyrodli. Na przy-
kład Obidunah, Ronko Kojan, Lénst
i wielu podobnych. Inżynierowie.
Ale precisely podpisać to Quobah, Jan-
dane, Crenko - to są pisarze. Oczywiście
mnie tam nie ma. Ja walę tam o
to by związek nie rozwiązano. Obe-
tem być obywatelom, przewodnic-
yem przewodnicym i kierownicym.
Oczywiście jeżeli coś jest z mnie tam
nie ma, chociaż wiem, że ma być
dla mnie dłużej, więcej, trochę, trud-
ne.

(22. 8. 83)

Jestem przynajmniej oświadczenie, że
inżynierowie, powołanie nowego związku
over narodził się kolegom. To tam
ma być, o których nigdy nie było nadej-
szło, że imię imię imię Kojan i Kojan.
Hajciskowy jest tu Kojan, Hisslow,
i nie jest to pisanie a publicysta
modnego formatu, który swoje nak-
ładzie się prosiło przekazać ale
swoje po stronie jatkany. Oświadczenie Kojan
zatelefonować do mnie 20 dni temu,
by wyrazić się, co się dzieje. Zarwie-

drógiem mi co wiadziałem: wizyta rozczo-
my, która w 15-wie o 15⁰⁰ będzie marszałku-
py imięjuszce. Od drugiej do 15⁰⁰ nie
możo dotrzeć do 15-wy. Mogę więc nunc-
mać, że załatwił swoją obecność na
tej marańie drogą telefoniczną. Stoję
podpis pod dokumentem telefonicznym.
Nie wiem ile było stichów telefonicznych
respondentów tym razem bo przed kilku-
ma laty, kiedy organizowano protest
przecis listowi 34 intelektualistów wzię-
no na listę protestujących ludzi bez
porozumienia z nimi. Taki i nunc
wypisali. Noże teraz też tak się stało.

Wotomirski Kaniun pojedat do 15-wy i
obiecał mi, że będzie drógiem po powrocie,
ale nie zadowolunt. Noże una imię, pil-
niejme zajęcia? A noże podpisał, ale wity-
dri się tego. Noże podpisał, ale miał
machię, że mowik nie ogłom, a ogło-
sili. Różne są motywacje ludzkiego
postępowania. Wypatując to co się roz-
w kategorii politycznych wyolaje się, że
był to kolejny bład polityczny stado,
to rthonych one plejady męchumików
i to zupełnie niepotrzebnie. Dwieci
ci mowie dla dobra wizsku opiel
olegac a drolito tyłko o to, by mogli
publie olegac. Nie o to jednoli drolito

Włodzian. Im dokończ. To by było
upokorzyć by tożliani samokrytych, by
pouli do Cairns, by porównali kolegi,
który maż odzbył punkt widzenia
na mang near Grentz manewry
wiodła rity w tym kierunku, by
by uniemożliwić im żałobników kstu-
ktzany dristalność, a później obciążę
ich żałob wolk. Komuś manewr ang-
liem.

He co to myślał obee twoa jeliś
znalazłem do pocumtu, "O nadziei
w stonice". Jest tam jedno foras
- Jedy Tulewio zię dmiżę hodie trami mu
Dla mnie Tycho brona płasz
Pachowane dohłednie na ręmych li-

tychach.
Jest to dole. To pachowane
brona na liychach jest powołane do
tak to jeliś obię ditorz, który po-
trofio o jeliś dlonk oblicze kto
~~oblicze~~ iel więcej. Ale precisi liycha
~~presumae~~ kladu liycha przesunoue
energicznie tej klonerz. Item jest
to jeliś kumulozja klonerz. Cyli
foras powinna brunieć
i pachowane dohłednie na ręmych
klonerychach

"Klaneryella" to pyngeł (poetycki) do mi-
reńsk obłocko. Pyngeł małej ceły
dicyet, ale sam klanery, a pyngeł
stobo do samo klanere.

Krocząc o ogólny sposób wzroku i
literackich działań, to jest o dzień
po ostanieniu opelu przez grupę i k. wie,
zstąpić się do mnie kandydat do nowego
wzroku - Jacek Syfer, któryk-eforyta,
autor jednej książki, który bardzo chce na-
lecieć do nowego wzroku. Wzrok, i takiś
będzie wielki. Dla tych ludzi to natura.
Wiedzą, że droga normalny pyngeł
mógł by pyngeł nie sortoli, ale o takim
zamiarach, gdy starego, jaś mi
moż, a nowe, jener mi stworzone
może się nada. Też, razem, pyngeł
dnie i ogólnie będą pyngeł.

W niektórych, to po rozważaniu
wzroku nie sądzę, że dążyć do nowego.

Długo rozmowa o takich port-
wach z Pociąg. Ja jestem bardzo tole-
rancyjny, staram się rozumieć za-
włosci takich portowania, staram
się być ~~tolerancyjny~~ obiektywnym ob-
serwatorem, staram się poprostu
być uczestnikiem. Zrozumieć wyet-
kić to mój sposób portowania.
Dlatego mówię, że nie potępiam

kolęgów, którzy ostrzeżenię otrzymali. Mu-
żem mieć jakieś motywy postępowania.
Znam mi mój, że tolerancja też musi
mieć swoje granice. Zazwyczaj. Dlatego
nie mogę rozważać związku przez
wtedy, jako ciążące podług nadziei, roz-
miejć imając, jak tylko w kategoriach
błądu politycznego. Sytuacja jest
zła. Wskazując tym wódcę rewolucyj-
nej polityki państwa porównawczy,
jakoś mogły być po drugiej i
trudnych rozmowach intelektualistów.
Znamo więc jener jedno pocino
teżące podług z narodem. Inaczej
pisane, naukowe, politycz, słowo
inteligencja tworzą to co synowie
narodu wysunęci na czoło nie
przez młodych, a przez talenty. Był-
by ten odcinek awansu był zół
w oku władz? Nie można tego wyklu-
czyć. Inaczej talent to coś takiego, czego
nie kupisz, czego nikt ci nie może
tego nie otrzymać z naminięciem.
A cały ten naminięty wódcę
dyktatura chce mieć w sobie rykosz.
Czyż zohranudować tedy, że wódcę
tęczy walkę z talentami o ile te ta-
lenty chcą zachować rentę moral-
nego myślenia i odceniania?

(23.8.83)

Twoje telefonowanie do Emborady R.F.N.
w sprawie wizy i znów nie ma odpo-
wiedzi z Leimenu. Już upłynęło trzy tygodnie
nie od rożnienia piorku. Może mi nie
dadzą. Natomiast tutaj sytuacja normal-
na: Kamien nie kwami, ja też nie, ale
kręci się pilnie tego i znów dno pyta,
czy mam wiadomości o nowych kryteriach
przyjęcia. Nie chodzi mi o zasady funk-
cjonowania Związku, literatury jako
części kultury narodowej, a o sposób
włączania się do Związku. Najbardziej
to kulturowe Molins: - Jensen cię
jeszcze nie przystąpił, a już też
wychodzi już po ochoty.

Dziś w empilum, gdy przyszedłem, już
chciał na mnie Renewski, by powie-
dzieć że toli monalityczny związek odse-
rybko znaleziono kolaborantów. Zwróci-
łem uwagę na to, że toli pytanie
mnie, a nie sięchające obok goło-
nowi, który związek organizuje - i
związek. Dlaczego do mnie takie pyta-
nia? Zgłaszam ~~to~~ dlatego, że moja moja
nieugiętość moralna i moja moja
uległość. Chciałby ja maksymalnie
rozszerzyć. Które adresemie i
jest dla nich porównanie. To jest to.

Wissorem telefonować Janura. Jest b. nie-
pokoju, ie nie wie czy przyjadę. Był wyje-
my do policki i tam musieli podjąć-
wać trzy osiadczenia 1) ie powrotu do
rot do kraju zaplanowanego, czyli moją 3)
ie ma staty, prosy, czyli staty zwołto
mamy mamia 3) ie ma staty miżsee
zamienkami. Co z tego za outcome?
Niemcy moja długi przypadekowi sem-
fontów i o ten sposób chcą się zoberpie-
czyć przed napływem nowych. Dowiedzi, ie
rozprawy te przytę z amborady R.F.N.
do Heidelbergu telekreem. Ale ambora-
da odprosieli policki genera nie ma-
tak przyja mią mi pośrednieli. Nunc
możę porzuci odlewać i zatelefonować do
H-wy. Najgorze jest to, ie policki nie ma-
my mogą robie tylko wstępne przygo-
towania do wyjazdu. Na wie grumach
kiszeli dla Janura. Ale do powinniny
prosy literackiej teri mi się nie chce brać.
25.8.83

Telefonować Kaniura. Dowiedziat, ie
Kw w Z. G. chcą nas zabrać, porozu-
mieć. Dowiedzi, ie on nie chce mieć
namawiać do zstąpienia nowika na
listę chętnych do Z. P. ? (nowa uwaga
w. Dżery Dolski), ale jest preha-

my je mają obecnosc jest tam po-
trzeba. Na razie nie mam do tego
doci, docioi oiem, a z kowq sytuacja
jakoi treba nie uioze. Na mizsen
rosi podkrodk do mrtie ludnie, by mi
osusznie. Cy tam spiny nowink i kowie,
wonego nie widq. Odpowiadam rozenie. "Dle
mnie widlicie" Je pytomia sa wyruka-
mi i nie zaakceptowalem rozwiemia
Z. L. P. Boicem te rozenia tylko to
zmazenie maza.

(27. 8. 83)

Jamzelskiego

Wytykanie 15. 7. o JN, Wielac wyro-
nie, i jest orgoryczany, Nowe trodz dor-
zany na ludni (Goldow), i nie soluceli
sie z entuzjazmem do jego poluznari.
Jahie obrotanie nie nie zmianamie miza
tam duzego formatu. Turekzgo jego
nie niemowczego przemierzenia miatem
wotenie i z mow to cierrant prebrany
o generalni munsolur. Wyoleje sie, i
nanyui przywilecam od farnotki sa
coroz poss ludnie. Zenta kogo tu by
tueba do sterowli, by mazi pokrowalnie
ten systematycznie rojinowany kraj;
Kamni nie stamie? Kamni zapierae?
Kiedy tga i jeli nie wygiewae? Jeli
Kreie nie wiool regiegow, danowiceli,
agen tow? Jeli wystowae kraj wiool tylu
ref. Na elocotek jemere ludnie nie chq por-

cora, bo twoja o mnie mamia, i to
co wytworzę nie jest dla nas: Wszę-
lepnym sobie ogólny i ten rozwój
cy ekspanji zacięli kamuntyżem
na świat. Samiowi chcieli porządku
jest mniemanie, i wina za niego
Bolszi panowie tylko kamuntyż, te
sytuacja, jest jasna - ludzie 'nie'
dla siebie! To mały robie tylko to,
co mam i to, co przy nosi im
dobro. Zależy wpolnego dobra jakim
jest Bolsza wstata realizowane do
zera.

(28.8.83)

↓ dalnym ciągu ludzie pytają
mnie o Z.L.P. i o moją partię, szere-
gólnie wręcz mnie chcieli jeden
osobnie, który walczyć albo być, i
jeśli nie pośle zgłoszenia do nowego
Związku mogą być porównani
pewni. Był nawet wkończony, i
ostateczny tego Z.L.P. i ostateczny
związki i tytuły przyznawane
do organizacji nie były myślat i nie
długim, i wyżej (proje) koledzy
proszę i nagrodzenie przy myślat
tytułu wykończony ostateczny proce soro-

słowej. Jestem już mniszanką u nowej
inteligencji pracującej. U nas poświęcił
mi się przystąpić do pracy podjętej
miejscu o reformowaniu dostatek angaż,
a w S. L. P. nie. Oczywiście, że jest to sum-
ma, ale dla wielu po prostu nie pojęte.
Jestemera wskazywało go, że pisanie w Polsce
jesteśmy, po prostu nie widać wy-
ko. Książka nie zostanie wydana do
jego i tylko jego osobista strona.

Mój rozmówca nie mógł tego pojąć.
Dco robić dalej? - pytał. Interwju-
odpowiadaniem. Interwju, ale co to
rozwiązanie.

Im więcej bliżej widać, rozumieją, może
amizję, jednakże, że nie wielką: normalne
majątki, których nie jeden raz już
na sobie doświadczymy. Są one tak
stworzone, że gdyby ich nie było, umiałby-
my sobie za rewolucję obywatelską.
Stato się naszym, ale są, czyli świat
to jest się według ustalonej wzorca-
mi obrotu: tak było za cesarstwa, tak
za imperium, tak za dyktaturą
pamiętną, tak za naszymi czasami. Oka-
zuje się, że w ~~każdej~~ społeczeństwie pod
rodzinną "komunistą" lubie porosta-
w. młodzi.

(28.8.83)

Z Ambrosady wiążę się w tym momencie
moim. Natożmout w tym nowe nowotki
pisaną popierającą nowy zwyczaj. Wskaz
niech znowo olura iłose ludzi, którzy
nie znam, ale są i majam; Drogie-
wicowa, Słivanie, Jeryna, Kiołka i z
stosując lub stając Włodzimierz Sio-
nika. Nie wiem, czy ci ludzie złożyli sobie
spokój z tego, że w ten sposób stoją
za rozważaniem zwyczajów - jest to
forma porzeczia tego aktu. Zaczęło
się, że teraz będzie im się lepiej
iżto, będą starszymi bogotri? Nie myl-
niejszego. Inneć chodzący i to by
niech talentów spacyfikować, by być
nie być w stanie złożyć wyżej wot-
liwości wobec sprawujących władzę.
Ci zaś co zgłaszają swój pacyfikacyjny
współdziałanie nie będą fetowanymi - ułgkli
i takim klęskającym już porostem.
Ich zwyczaj będzie węższym klęsk-
cy. Inneć jednak mrogi brat
nowotki literackie innego formatu.
Pr. Dobraczyński - promotor, Inneć
- promotor - ich nie ma dotąd
Proś to być taktyka wyekwirowania?
A może za autentyczne przebieg rozwi-

zomier.

• Potom jest jeszcze coś drobnego zmie-
nić w utworze „O indziej i świecie”. Oto
np. skracanie całego mi się zbyt retro-
gryczne, może nawet werbalne, i je zmienić
na pozytywne. Podobnie w iraelku: tu re-
werku tam kolebie literka. Na przykład
w spomutowaniu „- zmorszka liśe starośi”
liśe” zmieniam na „liśt”, czyli dwie literki.
„Łobę takie maie stribania bo dalej nie
możę do większej pracy się wzięć. Proś mi
mamyka, a ję dzień.”

Wierzę, że te trzy godziny spędziły
z Maliną wpołowie stornówce z Rakow-
kum. Ciekawe. Wielkie życie, i otworzenie na
soli napiętych: kugły, gwiazdy, polemita z
opracowaniem, bez końca wojenne inwe-
ktyw. Zarobek je być to może buro, ale
mówię o o stornu robocznym do
władzy. Korespondencja ~~o~~ z mawą
o Białym, bo tam też rozmowa z
większością być może precyzyj-
na. Wstąpił wroga. Podobnie wpołowie
Rakowski ukończenie indziej kilka
informacji np. i strach o nasze strach
o egzystencję światowym wyniosły 1947
słot. dzień. Zaraz to, i tyli darta-
walimy za eksport, a gdzie to się podie-
rzo? Zaczęło to 300 milionów rocznie

(30.8.83)

Zobaczętem ułothę „Solidarności”.
Na małym karteluszu papieru (z a4
8 sztuk) wersowanie do: a) bojkotu pracy
przed nie kupowanie jej b) bojkotowa-
nie państwowych i spółek komunikacji
od 14 c) wersowanie na maszynis-
two o godz 17⁰⁰ dnia 31.8.83. Równo-
cześnie zobaczętem, że wszyscy budo-
je odtan na wolnym powietrzu,
przy katedrze. Nastąpił wielokrotny
komunikat o realizowaniu
PEN-CLUBU. Wcale bym się nie
śmiało, gdyżby prezydent miasta
W-wy uwzględniło odwołanie Z. S.
Z. S. P. dat. rozważania zwrócenia.
Zobaczęmy co pomyślenie jutro.

Był u mnie Taruka. Porozmawialiśmy
o sprawach obywatelskich: pogoda, czyli uroda
o wolności, ale nie tak wielka jak w
roku ubiegłym - niechci jej weso-
łość. Później trochę o Dostojewskim, o
~~jego~~ recenzji Sobolewskiego o jego wier-
ności, o użyciu o Z. S. P. mi jest-
nego słowa, ale za to dużo o zgrabie,
bo on jest walcącym. Nie tylko on.
Wielu ludzi u niego rozmów o sprawach poli-
tycznych kłopotliwych. Np. Jurek Kal-

Wiem też nągić milczy albo delikatnie wy-
suna argumenty pro i contra. Podobnie Wiśno-
rek, który w takich rzeczach zaczyna rymować cyta-
tami z wstępniaków gazet codziennych. In-
dziej wiesz, wycurają, lub danyśkoją się, i
szateństwo jest mądrilowane i nie chcą
narzekać się na daną. Wola nawet i
towaryshij dyskurzji budować sobie barie-
ry ochronne wobec wszelkich ewentualności.
Przypominam to sytuację z dowcipem krę-
cego w okresie stalinowskim: - Za co się
dnieś? - Za posłuszeństwo. Opariodoliliśmy sobie
dowcipy polityczne, a on wreszcie daniore.

2. IX 83

Wyjechał do W-wy po wiozę, parrot i
gorgerkowe, jednokolorowe przygotowa-
nie do wyjazdu. Właściwie mi się
wyszło trochę. Dni wieczor, a
ja jestem pod korytem wyleżać.
Jutro rano o 5 wstanie, a wró-
cę po jędrach 14 dniach. Nostalgia
miejscowa dla formacji cięt, jakie
on szczególnie lubił, ja biore
mnie trochę kręci (30) kilka
pięć z innych pokładow, oczywiście
po litera "Soplić" i owo lutek
wina swojej roboty.

20.9.83

Króćcie. Bytem nie było otęgo, ale
tęgo zohacylem. Inne mysthem, pora
spothamem z Janusem, interesowała
mnie tam nowa emigracja polska,
zwiazana z rokiem 1880-82, czyli emi-
gracja "Solidarnościowa". Biorę ją w cu-
dytów, bo kullno mi ją tak nowae.
Aucle, który tam zostali o zolegdo-
waniu, w kłosei dcieli sobie pępa-
wie być zohacyle swiat zony pępa-
dy. G' dciatalnosci "Solidarności"
pora melienym wyrodkiem nie
maja nie wędlnego.

Czyha już doła tej meli, ceta-
nera w obwie i w dwerie tu póworo-
wym.

Dla lepszego męcia pokoiu obwa-
tela x, który zolegdował się tam zotae.
Zetana się na poliej. Zotrzymuje me
porport, wyolaj chierowanie do oboru, tam
drtaje: zotae z trena poritkaini
driemnie, co i w oohoju dloriniego dwo-
du męsce o pokoji (pokoj 4-20
arab), zohoz pocy zohoz poruna-
nia się do R.F.N. pora obcorciu
danego danielu. Otrzymuje ter meliej, że
wicie niemniekie jego zprawy zotae-

20. Na tej to masie mierzonym na drobne
wydrożni. To jest tyle, że nie wtorek ma
20 procent papierosów (1. p. 40M). Haha ro-
dak od innych roślinozów jest wie, że niekonst-
mimo wytworzyć będzie miał gęły stężenie
polityczny aryl. Dlatego występuje o
aryl. I celna. Dylem Niemcy uchwiliły
mieszkańce i stęło w mroźniach
jednolitość pomyślna. Jeżeli darta-
nie odmore, a tyle jest 20%, celna ma
prosto polityk, co znaczy tyle, że ma
zgodę na pracę. Coś to i prosto twor
15-18 miesięcy. Śmierć ten owi celowni
długie nielegalne prace pijanistów ier-
wawosć mieszkańcy się pisani do ro-
diny i powołać mu się może. Włó-
tem tych ludzi rozmawiać z nim.
Jedyną ich ideą jest jeden biologiczny
się umocnić. Już nie mają ideałów, nie
kuna ich ani coś ich idea jest um-
dzić się tak by było jedne mieniące
i co do gatunku iortaric. Oczywiście ko-
dy mamy o wielkiej koronie, bo po
tym pójść, ale przede wszystkim z
wyszedł: pamiętki naszych okolic
główny i panta do buraku, ciężko
człowiek pracować z roślinozów nie miał
pracy, zgodzić się na inny mian, a
gdy ma Niemcy wyjechać ma pół roku
do Anglii o pomyśleć dzień jego powo-

tu i wygląda "jakiś nie chce być nigdy w pełni"
Dobrze wygląda opłonie. Twój mój elektronika
sprowadziła gotunki jako słabość i co. Mat-
serwis twoje powie do filmu pomogę ci. I na
i na tym świecie. Tylko w obrotach in-
cennu się nie dźwiga, może trochę strona
bo które wolęcie pierwszy jest do-
re. Ktoś może chcieć do pomocy 11^o
pomocy naciąg, bo o 11^o przeloo-
du listu now, a z tym ~~listu~~ może
list z urzędu: odpowiedź porywacz,
lub odmowa. Dobrze jest i długie,
bo najlepsze jest celownię. Cóżem
jest list z Falst. Radość kocha
ktoś ot chęć, bo trzeba odpowiedzieć
jeśli się powoli. Odpowiedź się, i
dobrze! Bardzo dobrze, bogato i yto-
teli june są na - listy nie rad-
ko kupionym i wystanym za poro-
ne pieniądze. Odpowiedź na ten
list przesyła drugi z prośbą o to
lub tamto bo o kogoś są braku.
Ktoś co trzeba zrobić, by mieć pod-
ty, i nie. Dobrze jeśli zarobito się
poregany pracy nielegalnej pracy, ale
z tym jest coraz trudniej. Za
tę Jarek nie wiele kupisz. Co
wiecej robisz? Takie są na "wystaw".

Wiem, że organizacje korzystają z własności
do skrajnych listów, w których foliowe, by spie-
wano, jak w nich nie używane, nie po-
tencjalnie jej nie. I tak się dzieje. Osiemnastego
dnia ~~zost~~ pełne wstęgi stały przed do-
mami samych je zbiera - czasem
jednak składowa je Polacy, zostają te
ruchy, lepiej wybierają i wybierają, słonecz-
nie, choć dowód lub przedmiot opierają
pamiętają. Te wystawiane wstęgi i
życiu organizacji uproszczeniu ewolu-
ują z wystawami. Dobrze dzieje
się ożywczości techn. przemysłowej i
sumy do wstęgi, czasem białe tele-
wizory, czasem do postawienia jej,
światła itp. ożywczości. Ludzie to zbie-
rają, francuskie, naprawiają i wypra-
cają do kraju jako dowód, w jej zawo-
dowości. Do wystawianiu powoli, za ciężko
pracy w pracy, pośrodku, czasem
pięknie, znowu obywatela wystawia i
oczekiwanie na to, że może być
chciałoby. Później, Polacy
wiele nie wycofują? W oporach o wz-
nowy i Polakami wyodrębnienie by-
tów przy pracy: 1) Strach. Nie wiem
nawet właściwie, że nie będzie
ich wyodrębnienie
po prostu sama i nie chce wstęgi

jecha na chacie,

3) Hoolig. Incepcja komuś
powiedzieć ci, dlaczego ja mam być
gorszy?

Wydeje się, że gdyby ktoś
miał się zainteresować i w końcu
gdyby ~~wieć~~ wyrażał się, zaintereso-
wował się. Ale Ambrosada nie
cie o nich słyszeć. Ambrosada to
nie, a nie kraj to interesy na-
rodziny, a nie Polak i Polaków,
trudni się ich jako robotników. Doro-
ne myślenie.

Najgorsze jednak dla nas
zaczyna się, gdy dostanie uprosnio-
my politycy wyjechać z oboru i ser-
nie szukać pracy. Kiedyś młody
oborowik widać, pracy trzeba szukać, a
na to potrzebne pieniądze, bez pra-
cy nie ma pieniędzy. Potrzeba ci lu-
dnie wyjechać, by je zdobyć. Tym-
czasem nie mogę znaleźć pracy,
bo ma jednak mniejsze jest kilku
kandydatów, nie mogę znaleźć
miejscówek, bo Polacy przyjeżdża-
ni są niedługo. Ten czas jest
dla nich powolnym problemem.

W obowiazek byty ciagnieniu praprac, wzra-
me z beznadziejnym oschladaniem, a teraz jest
glod.

Oczywiscie jest w tym demokracji-
nym kraju Socjal-Hilfe, ale to
precyje po nas spoleczna przesma-
czana dla ludzi najnizszej katego-
rii, a takim am nie myslimy
bez pracowac. To Socjal-Hilfe obej-
muje mieszkani (1,5 pokoju lub
pokoju i kuchnia) oraz 700 marek na
miesiecznej zaplaci, z czego trzeba
swiatlo i por zaplacic. Wzrostaja.

Biora wiez kiedys prac. Przyta cyr-
kory I klasy ma pospolz upadla-
cia i czolku. Nie moze wytrzymac,
rozpiera sie, wymusza go, wlozilo
zblizanie i krynale, a przez to dosta-
je z porzeczna wywroslu. Tak,
jesli glosim sie do wywroslu an-
ciez w prac unozali. Noze na
tome nie bialie od ciabie picy-
go dzial, ale jeli bialie trzeba
to sie zlozi.

Nigorry jednak w tym wyzstanie
jest swoisty amoralizm: iabra lub
iabra iabra nocy z woskow - mowa,
kosc w sklepa - mowa, bo to jest

diatanie na niekomyjé Niemców. A prze-
cież ci ludzie są tam z toż tego
nagłu. Siedzą na tożkowym dylecie,
chcą jechać się unoczyć koleją kraj,
a równocześnie okradają dobroczyńców.

Rozmawiam z wieloma. Są też już
fudzy, ale zokazydowana większość tych
ludzi poza rękami poprawy bytu
nie miała ichuż powołów by z ich
niechac. Wszakże, wtoż tam, należa,
że byli diataniami politycznym krajem,
by wymierić od tamtych wtoż prawo
robytu. Jakich jest 38%. Są to więc
ludzie, którzy wyjeżdżali tam z chci un-
drenia się polepszenia bytu. Ktoż by
nie chciał sobie życia poprawić? To
chcienie jest naturalne, ale nie
jest normalne zolubowanie tego
za pomocą politycznego kraństwa.
Wydaje mi się, że dla tych ludzi już
wystało, poza unochamieniem się, jest ob-
jęcie: ustrój państwowy, wyżne roje,
moralne, to dla nich już nie istnie-
je.

Ay mogą waccac? Szedł, i ci co
parilio aryl byli by represjansowani,
a parili umysey. Troncy musieli wa-
zadniać swoje posłania. Główny ów

upragniany oryl dostac musieli "pogodnie"
negocjacje. Ani tam mowia "negodnie". Totem
spadnie z obecnymi interesami mogly
byc przedstawione przez szel za srodek tajem-
nicy państwa. Zreszta namo para
podawata takie wyroki.

Co zatem robic? Zalamaniem moim
resolucje na wyroki. Niesz jacy, niesz za-
rzyj rozkonny wyroki. Ozywiscie serwo-
nie na wyroki. Legalne. Wylosze mi sig, ie
golyby taki wyjecat legalnie, golyby nie
mied najmniejszych podstat do powi-
by o oryl, nybto by wrocił ty i
porozumiany, czeto spulnany i po-
konny, bo pier Niemcow upokony.
Bieda robic namo wiece, ie stworzys
jakiekolwiek poroz wyroki.

(21. 9. 83)

Zawsta kamitet satozycielski zwizku
literatow Polskich. Wylosze mi sig, ie zoro-
no porostawienie mocy szel do sie
umieszkowana okladowa to akty dzia-
ce do przyznania miu w neregomo-
wego zwizku. Beclie wie S.L.P. z nowy-
mi stadami. W zwizku i tymi o
TV umiowane za wyroki pirony.
Opote za one o imygnacje, glowne
porozczenia o zylu materialne, dolary.

Jaki występować Boctny. Był to renty
występienie może głębie, immanencyjne,
sąby nie powiedzieć dróżnie. Stądżatem
tego z powolnym wstępnem.

Ode nas (S.G.) do kamiketu i.e. pusty-
jit. Ryndale jedyne pisan nowego
sokolowskiego, który głosić mowi o pie-
niędzy. Czwórki o piernikowej moral-
ności i społeczeństwa literatury.

(22. 9. 83)

• Nie mam cooby więcej się do żadnej
pracy dobrać. Czyba być dopiętą?
Poleć cała sytuacja? Dwie emtowoli
fragment występienia Karłowicza
na spotkaniu real. nac. pism
spat. Kult. Karłowicz grał i tak
piewithi jak owa "rycerstwo" wobec
prezidentów, jak te inteligencja-rob-
ociele ciępy jak się u nas w
wale politycznej. Antem, i dwoje
to do, nunc polemizować z nią
jak już kibelis w L.C. No coś
mamym różne punkty widzenia na
socumek estowela do estowela
i zgodnym go mieć. Józef wypro-
wadali się J. J. Rosinshi i Linn.
Rosinshiego mam mieć. Kozu o
nim opinia, że jest tego pol-

ci. Ja pomyślałem go w przyszłości jako rosnący
byłszy: a przyszłości moim, i tutaj i dłużej
tutaj dobrze się czuję, a Moskwa do Kijowa
moim, i w przyszłości ci się ile, a dopiero
w Moskwie czuję się dobrze. Potomnie
na przykład 2.4.8. bardzo go namawia-
łem, by zabrał głos w wojnę i prowadził
zwizku, a przecież opowiadając, ale nie zabrał
głosu. Wolał milczeć, bo mógłby się na-
wrócić na swoje opowiadanie. Teraz moim
teraz gdy teni powołani się, to ich
debię. Juida. Potomnie Harwood
pozwala jego portowi, ale nie pozwala,
a nawet sam mój. Wygląda się, że
są już albo nawet ~~komunistami~~ i ich
inne komunistami jest ich się
portu - ale przez to powoduje, że mój
portu jest portu ludzi Amerykański.
23. 9. 83

Dziś przesiadłem się na statystykę
zawsze samochodowej: przegląd technicz-
ny, a przed przeglądem naprawa światła
stopu, później wymiana oleju, bo sta-
wy był już prawie mity, ale zabrałem mi
go na dołki, czyli tu było wymie-
nie ciał. I cały mój czas. Pr. prze-
gląd techniczny kosztował 160 zł. jenera
w ub. roku, a dziś kosztuje 470 zł.

(24. 9. 83)

Telefonomi Ryndale, a po nim Ko-
niun. Namawiają mnie bym przy-
szedł do nowego Związku. Odmarwiam.
Koniunowi powiedziałem, że jeśli zde-
cyduje się ~~z~~ przystąpić do do lubus-
kiego oddziału. Złotać się być zdo-
wolany. Wyprawa mi, że
przebiegiem, że po rozwi-
niu starego nie widzę siebie w
nowym Związku. Oświadczenie to
stojącym przy wyprawy kolegom
oddziału. Wtem is deklaracji nie
stojeli: Kariów, Hula Zakorska, Szykła,
Sobkowicki, a stojeli Koniun, Kojan,
Ryndale, ~~podobna~~ Drogieleszczyk, podob-
na Sauter. Żeby powstać oddział
musi być 6 członków. Brak zostało.
Dlatego do mnie dawać. Nam
być uspekniwającym się.
Koniun jest przy tym delikatny,
a Ryndale może prosto i po prosta-
cku.

"Głob" miał przystać nowego
wydarzenia, ale nie przyszedł. Za-
tem nie domagam się potwierdze-
nia umowy ustnej i pisemnej, że

umowę ze mną zawrzeć. Należałoby więc
nie stać się z brzozy, co powiem mojemu
Edmunda? To odmoże. Właśnie nie
nie wypłam, a miastem tak robie? Lemist
Niedź do walki o przetrwanie? Sam
nie wiem.

(26.9.83)

Lektura wystąpienia Jurelskiego na
posiedzeniu R.M. i R.K. Jakże ciekawie
o tym uroisnie bo daje mi orientację
co do postępowania wcale nie
pomyślisz. Jurek sugeruje pomyśle-
ć o „Innym” felinam, że to ktoś
nie jest wartościowy utwór. A jest
to jednak z najgłębszych przesłanki-
miar, jeśli kiedykolwiek oglę-
dałem. Wyrażam też otwarcie
„Byłoby Karana”. Mam więc
możliwość być bezkarnie karany przez
generalską wodę. Jurek jest
tylko kufłami i milczeniem.

(27.9.83)

Wczoraj wieczorem przetrwałem portię
tętniącą w nocny o spore najgłębsze
bo przez podświetlenie figury pod białe.
To prosto za nie oddatem, jaśca i
podświetleniem portię.

Należałoby dziś mieć już dość

dobry dzień: kupiłem 3 kg mięsa bez
kości, mięso wędziny, telefonowałam
Monika z Brna. Wcisnęła mi jej
telefon, bo wiem z pierwszego źródła, co
u niej rzygać; pracuje, dziecko ma
przedkole - potowawialisiny o jamu
i Kości. Coś było zaskoczone, że
jama przysłała jej co miesiąc pieniądze,
200 DM, co po policzeniu na moje stół-
ki wynosi 40.000 zł. Zaskoczenie Moni-
ki było tak duże dlatego, że ja jej informa-
wałam, że od jamy nie ma dostaje. Sym-
barem Kości ma w tej chwili 16.500 zł
na osobę w domu, a ja mam 9 na
osobę. Kładę się, że i Monika ma mniej.
Ale to są niechętni ludzie. Są anioł
synowa to taki człowiek, który uwielbia
kłamstwo - bez nich życie byłoby dla
niej puste. Ja też ~~do~~ musiałam
wymusić do niej przyswanie się, że
pieniądze od jamy otużuje. Trzymała
się, bo wiedziała, że jama pokonywał
mi dośrodek masłowa.

(28.8.83)

Znowu zaprosili mnie na plenarne
posiedzenie K.M. P.Z.P.R. Co to znaczy?
Wyciąga do mnie rękę. Kobietę.

• Ja też po kilku miesiącach moim przyjacielom
mamyśpis „Edmunda”. Jest to młoda, pona-
na pociąg, ale wyjątkowo, wspaniała i koi-
cowa, dająca wiele: tu czegoś się mało,
tam czegoś za dużo. Zrobię to poprawe-
ki i znowu wolę o książkę. Jest jeszcze,
proszę

Telefonować Ryndek. Zależy im na
tym bym przystąpił do nowego Związku
Literatów Polskich. Powiadają, że jeszcze
nie podjętem ostatecznej decyzji. Kiedy
możem im, że nie wstąpię spontanto-
wanie w szeregi funkcyjowania Literatury
w naszym kraju powiedział, że nie
nie o co mi chodzi: sprawy bytowe
moje być właściwe, spotkanie było,
socialne ~~to~~ epickie teraz więc o co chodzi?
Ryndecki jest prostakiem i niczego
nie pojmuje. Zentę tego stworzenia poza
książkę i pieniądzem za mnie nie
nie interesuje. Jest trochę wyobnie-
kio wielu.

130. 9. 83

Opowiadają ludzie, że znowu
plotki gawoszczą: jest fakt że ja
nie przystąpiłem do nowego Z.L.P.
Jedną przyczyną mi „domag”. Wato-
miał 2 ca przed. W.K.K.S. na po-
siedzeniu w K.O. pytał mnie o „trójkę”

dalego nie ma mnie na liście nowych
stanów 2. P. P.

- Bo się nie zdecydowałem - odpowiedziałem
krótko i ciępo.

Sądy jednak, że z tej strony pyta-
nia będą jeszcze podane. Byłoby
pożądane mi, że przede wszystkim, żeby
wypracować literaturę z kraju za dolary.
U nas zresztą jest cały sposób polity-
cznej walki z przeciwnikami, a z nim
pieniędzy. Kraj jest o niefortunnie i jeżeli
chce się czegoś dokonać, to się musi
zająć i on jest bogactwem i dolarowcem.
Wtedy też się tak się obrabia. Dostatek
to, ale skutecznie.

(1. 8. 83)

W piątek dojechałem przejechałem do
Berlina na aukcję ceramiki z pocow-
ni R. Lange. Kupiliśmy drogą lic-
tę kilka ładnych drabiarzów: kaguta-
świecnicę, trzy hipopotamy, płytkę ceram-
iczną. Zainteresowaniśmy także, także usi-
lujemy się przy tym, a kiedy już
podobno liczący prebitem Ruland
o 10 u siebie grafię li i miedzi-
my też. To jednak nie mieliśmy
ładny spacer i obcowaliśmy z drzewo-
rannymi drzewami, że usiłowaliśmy się to wszystko
poznać nam powiedzieć, że musimy nam

dobry dzień.

Nato miast w TV występował J. Kowalec.
Był bardzo skupiony, powściągliwy, jak gdyby
z poczuciem winy. Zauważyłem jednak, że
zwierzę musi być wielowietropogłowy, że tego
typu słyszy się za inspirację, że jest
to droga jest stumna. Mówił przy tym
na tych kolegach, którzy z nim złożyli
celność. Spokojne wystąpienie, że event
do tych ludzi, którzy przystąpili nie ma
soku, nie czynię im wyrzutów z tego powodu,
ale sądzę, że dehumanizację innego wyboru
i z nim musimy żyć. Sądzę
jednak z głową i publicznością na ten
temat wyrażają jest trudna, bo nowi
zwierzę powstaje z oporami, ludzie do
tego się nie mogą. Zwłaszcza niektórzy
co złożyli swój akces, odwołują się go,
wycofując się, wchodząc w jakiś kłamstwo
na ich literaturę.

(3. 10. 83)

Jeszcze, ale dla mnie nie było dolegli-
wa, jak poprzednio. Konkretnie nie odcho-
dził mnie ~~to~~ właśnie tego jako w ubieg-
łych latach, a to już powiódł do siebie.
Ale jakoś do powściągliwej pracy dalej
nie mogę się zabrać. Może wyszło
we mnie to irodło? Dziwnie, ale tak myślę

nie powoduje u mnie strapienia ni frustracji,
Nie, to nie, Tindus. Już nie będę się zmuszał
do pisania.

(5. 8. 83)

Wesoły mi dzień przemił nam
na rozjaskach domowych: pojedynczy
do domu! zbieram fryz, porannej do
flicka Sz. po jabłka. Matina robota
do wieczora prędko (magnety, suwa,
marmelady) a ja! Katarzynie naga,
bo a Frakesa tożem po brze dozna-
tem obstarca kikutu, Niemcy
dniu uwalniają za dobry, bo pny-
neot list od Jamna ię objęciom;
jeliu robiliśmy w R.T.M.

Kata miot! chis rano telefon
od Z.Ł. ię cenna zgłosz im
mój felietan w cotarce. Ale nie
tylko mój, bo zgłosz także oportore
Kawirskiego i Stanki. Widać z tego
ię dostali już nie tylko do przewi-
dzenia zagnachem obstarce. Je nie
tekt zgłosz to nie w tym dniu;
nie przystąpiem do zwizku, wywie-
dzeniem się przeciw jego rozwa-
zom, naprotem tekt wtrącej w
rozochotę rozważań administracyj-

nyż, nowoaleu je "błędem politycznym,
z którym nie mogę się utożsamiać". Ale
Stanku: być co stwierdzeniem, które
deklarację przystąpienia do nowego związku,
jest ul. T.O.P. przy z L.P. o bezpieczeństwie.
Zadolenie Komitetu. Przystąpił do no-
wego dziennikarstwa, i też ten kursa pisał.
Ciekawe i to, że reporterów te nagradzono
juz pod przewodnictwem Kryzysowego
przewodniczącego S.D.P. P.R.L. czyli
tego nowego związku. Według kilku
robie sprawę swoją. Lenta w od-
niesieniu do inteligencji zwaną hu-
manistyczną, które tak było. Zgoda-
ne chcieli o to by ich wciąż upokorzać,
by cięgle kłóli, by nie śmiali nigdy
mówić własnym głosem. Tylko
mówili i nie mogli, więc ~~nie~~
mogli zachować inności. Obywatele
hipokryci i mniemają, że są
wyprawiali się, że ich ma swoboda,
nowe beneficja, nowa literatura!
Lubowiew, gdy mi o tym komun-
ikował, przysłał nowe teksty, ale
określenie - że tekstów niżej
pisać nie będę. Lepiej miłować niż
dawać do dante teksty, które były
opowiadają tego, co się dzieje.

+ Dziennik wieciany posol, ie Kalezia
sortet laureatem / Szkoły - Kępczy Kółka,
Dziennik, ale po wz pierny bol wielu, wiele
lot i po soringach zoksztaach odceniam
co w sadrozii odcosci, ie pnymano
naprocz teg cztowikowi wyrocznie pnymano
mamy wladam, jest to gorke
nadsze, ale jest: to odcosie wyrocznie
sie chyba z tego, ie nzel man nro-
bit tak wiele postosci, tak odcosie
molu a tego cztowika zotomera,
upokonye, ie dobre, ie zrobiano
mu takiego pstryka prouto o
poruchowy nos, jeno kilka dni
tenne pnymano o TV dowie anslaje
pnymano Kalezie odcosie po onkolo-
wie, ien mociet i to bylo wyjetkowo
(wtrastne).

(8. 8. 83)

~~W~~ Solwizja polska nie moirze o
dzienniku sortet zmlitaryzowana o
upaliogianiana. Kozkiego dnia po dowie
my pnymane na tenat W. P. lub M. O.
czy ter S. B. Natomiast wyrocznie pi-
sany i wielka dylshuzja o litera-
ture i Zwiszku literatow polskich

niektórzy zupełnie; sądzę, że po porażce
ludnie zwróci się ostatecznie występieniem
generata z lausowaniem przez niego Wrocła
"Bygody Słujana Kothana" i "Przemysł Słujana"
na. Ktorej też snów wystąpił w 50
Histoel Nęwroeki. Mówił on o kulturze
i jej wartości uproszczającej. W tym
wielokrotnie wysuwał koncepcje, które
były lausowane o latach 45-48, czyli
masowe uproszczanie kultury. Ale
ten jeśli wtedy mówił to sens, którym
opowiadał o to by powstata sie biblioteki,
clarnia kultury, świetlic, czyre-
nie, może amatorskiego, to jednak
ubogo i nadsztanie powstato. Wrac-
nie chio do dawnych wzorow, gdy czo-
tek bardzo się zmieniły, gdy przed zpo-
teerintwem stoją inne zadania (choćby
moralnego odrodzenia) to propagand-
wa głupota dość prymitywnej fałszy:
Swirgali, Nęwroeki, Zęubli. Najgorze
jest że są to dyplomowani propagan-
dysty.

Histoel Nęwroeki w sprawie stworzenia mówi,
że jest ich polityka "otwarta", ale do
zewnych granic. Tu powołuje się na
na funkcjonalnego i jednego plenum K.C.
Że jest to polityka rozszerzenia twórczości
amatorów, robotników, czyli spycha

możliwością stworzenia klasy robotni-
czej. Symonem Karstiem mówi, że
klasa robotnicza nigdy nie będzie
dokumentotwórcą, a tylko kulturotwórcą
tej nowej klasy, tej nie do zagaś-
nięcia. Oczywiście bliżej z tej klasy
wyszli i kręgi twórcze, lecz jako
ramowe indywidualności a nie
przedstawiciele klasy. Wtedy miast naj-
ciekawsze, najpiękniejsze utwory o pro-
porcjach, o kształcie, o całej klasie robotniczej
sądzicie się rozprowadzać.

(S. 8 183)

Rozmowa niechlubna z Neoling
o innych sprawach Polku. Wyra-
miany przez analogię polityczną.
Do porównania literackiego Polku,
w okresie upadku, wydała wielką
literaturę, czyli upadek Polku i
wielkość Polaków. Teraz mamy
sytuację podobną; upadek Polski
i wybitni Polacy: papież, Piłsudski,
Włóczęga, czyli dwa oblicza. Por-
ównamy też sytuację o kulturę
i formującą myśl, że powinność
człowieka moralnego jest być w

• opowiadają do epizyduj polityki nozdu w tej
chwilinie.

Dobry nie pomyśl. I nie mam obojęt-
ności do tego się wzięć.

(10. 8. 83)

"Kaddabne" pomyślała mi zaproszenie
na wieczorek na groby kalendarium
laureatów pisma. Ale nie pojadę.
Imperja oficjalna, a na tym już nie
daje mi się być. Rozmowa z Krenar-
kiem o polityce, porównanie do banku i
ich i innych powstania 'wzrostu'. Zda-
ło się już go straszyć tylko w obojęt-
ności go rozpraszając: przecież w obojęt-
ności jest potrzebny wzrost a ściśle
określony, nie nie słabiej wzrostu,
na ostatni, jeżeli przede wszystkim
podporządkowany. Szczęśliwie, że taki podpo-
rządkowany ośmielił się wzięć do
długo za mało stwarzały, albo
za słaby na dobry stwarzałość, bo
stwarzałość też musi być dobra.

O utracie w wzroście z H-oz yf-
mety dochozły skąd, ale to co do-
choz mówię, że do G. L. P. trochę
zajmę pomyśl.

A myślenie jako trzeba więc się do
pracy: wieżek, polityka, wiadra, to nie
są rzeczy niemożliwe niemożliwe
są potworne utwory, choćby nie wyobra-
zić, choćby leraty w „długiej nuplady”
ale powinni być o tych nuplady.
Najgorzej jest ich wcale nie mieć.
(11. 10. 83)

Porówna z żoną o gospodarkę
domową. Ja mam renty 10,300 zł.
Ona 8,400 czyli razem mamy na osobę
9,350 więcej o to gra. Okazuje się, że
ledwo ledwo wzięliśmy kamień z kam-
cem i chcielibyśmy mieć więcej już
muriem się zortamować, czy stawać
nam do pieronego. Dotychczas mieliśmy
jenere 1500 zł z „Kadodna” ze feliato-
my, a zamiast po ostatniej konfir-
kacie odnowić nam dalszego wyzyska-
nia tektury wyprzedziliśmy z 1500 zł.
Oczywiście umiemy już o ptakach
i ptakach albitach o kaczce, ale
takich ~~tekstur~~ ^{materiałów} już przecież nie lubię.
Trzeba będzie murkować o jule i
sobie, aby nas przekonać przy pierwszym

o etym.

(12. X. 83)

Droga i telewizyjna prekoraty kołgim wywiad
ministra Urbana z dziennikarzami. Nie
jest ważne co mówić. Ważne jest tam
pełen szacunek i bezstronność: jeżeli
dziennikarze mają mieć wyobrażenie
o rzeczy na podstawie neutralnego to
jest to albo prawdy. Ale prawdziwy.
Każde jest dla siebie. Spółczesność jest
sumą sług. Polacy są dodatkowym do
wszystkiego.

(14. X. 83)

Zasiedlenie K.C. z reprezentacją Brytyjki
poświęcającym problematyce ekologicznej. Był
to raport B. P. Inicjującego inicjatywę. Podob-
ny był raport Centrum na temat ekologii
K.C. Z. R. Wykazało z tego, że rozwi-
no postać wyjątkową jak i jej podstawowe
postacie w tej sferze nie mają nic do
zawiedzenia. Coś wielkich ekologów
jaki jest za nami. Mamy czas prop-
metykowi, którzy od czasu do czasu
pod porożem wypraw ekologicznych,
wyprowadzają wobec etnicznej postać
~~z~~ które zadania w naszym czasie:
a) Kościół Zw. Rola. b) Kościół Zw. Rola.

c) Kościuszko. Nie jest to zatem żaden
program, a ~~nie~~ kolejny adres przesyłany w tej
formie do Moskwy. Oczywiście Cyryl za
nieporozumienia ideologiczne obciąża winą
prezesa i jego współpracowników, którzy pragnęli
w myśleniu i działaniu spór z rządem. Nawet
obwinia go o inspirację teoretycz-
ną dot. odpowiedzi na pytanie, gdzie
się wyłoniła nasza rewolucja - o kraj,
by przyniesiane zmiany z rządu (z S.S.R.)
Stawała się na tym tle była w naszej
partii walka polityczna o władzę pomię-
dzy zwolennikami Jankowskiego jako zwol-
nieniem sił walki krajowej, którzy negowa-
li znaczenie Z.S.R., a zwolennikami
Bieruta, Jambrowskiego, Bernanina, którzy
z Jankowskim przychodzili i "krajowców" uważali
za nielegalnych nacjonalistycznych-prawicowych
odchyleńców w partii. Tak więc nie spo-
rych "Solidarności" tej walki i tego
podziału wyznaczników, a wprowadzany on
został w 1948 roku i służył do zwolera-
nia się komunistów. Znamyśmy też Cyryla
o tym nie wiedział. Tak zgodnie z naj-
lepszymi wzorcami walki politycznej ten
rodzajowy dyplomat obciążał winą

za braki elementu precyzyjnego, gdyby rozstrząsał
taka potrzebę. W tym względzie cynizem Ryżko
jest identyczny z cynizmem Nacjonalistów.

Cóż ja wobec tego tyłko brumię, oile
nie energiczniej tyrać? Dość i wiele już
na moich serach dzieje się kłótni moich
ideatów. Kłótni kłótni na całym świecie.
Jedynie państwo niemieckie (wzrost polityczny, admini-
stracyjny) rozwinięty jest powoli. Wato-
wność to, co jest w tej polityce; manow-
nie wojny, układowanie i realizowanie prog-
ramów, czyli jedynanie - nie istnieje. Dzwoni-
cie Cyrenk tera mówić o jedynaniu, oile
nie tyle o doświadczeniu walczących, a o depre-
sji powołanych.

(18. X. 83)

• Jakiś tam trochę pracować. Proszę niech
nie błądzą. I ludzi mi więcej się zpo-
dyeruje. Telefon mój milczy. Ludzie, którzy
mogliby się ze mną kontaktować wólc tego
mnie, bo przecież jestem skłonny do
nowy przystąpienia do nowego związku. Ci
pomiędzy Brenner, Gordonowie, Kooler, ci
ludzie politycznego krainiku wólc
nie mieć z takim do czynienia. To
dziwnie wiedzą, że mami porozumienie,
bo traktują się jako wyjątkowo lekko
kłam. Jestem po prostu w cieniu i samotności.

Bo przecież nie można pójść albo zabrać
kleszczy. Wyprawiedli na plenum K.C. i po
tym porządkiem zwrócić uwagę jednemu
innemu jako zgromadzenie niezwyczajne
w sprawie obywateli i chrześcijan. Nigdy
jednak partia taka nie może nie obywateli-
za swego sterunku do realizacji obywateli-
nych poczynań. Na tym plenum, jak na
zobaczmy dotychczas, powiedziano wyrocznie, że
cała partia jest tylko obywateliem ~~ale~~
wielu przydatnym albo sprawozdaniem ~~ale~~
obcy. Wyrocznie specjalne podziękowanie
albo Wójcik, S.B., M.O.: O.R.D.O. Tak, gdyby
nie te rury nie byłoby już podzięk.

Stoby to zwierzę, ten "kon zwierzę
bożni", stoby, bo brakuje im rury
politycznej, bo rury argumentów
muri rozprawy rury korabiorów i
patek.

(21. X. 83)

Fora daniota, je polmatura roz-
poczęła i ledwie przez Kłobuckiemu,
bytemu przeważnie Wójcikiego obywateli
S.D.P. jest za granicą. Publikuje tam
artykuły. U nas można się o nich
"szkolące Polacy", "Wójcik". Zoprawne

nien pirana o systemie sprawowania
władzy w okresie stalinizmu. Stosy
jako przykład cementującej koscioł (idę)
i państwo. Im więcej będzie stosu
tym spieranie władzy nad innymi
będzie pełniejsze.

Na przemienie był sobkarski. Tyta-
mie ~~o~~ jako nam zamy, co do węż-
ku. On odpowiedział, że wala się. Na-
stąpił przystąpienie, Sylkian,
Kojan, Kaniun, Ryndok, Drogickor
Korido. Nie przystąpił: Tokarski, Sobko-
wisk, Monarski.

Spotkał też mnie w Teatrze Polim.
Odpowiedział, że czytał "Kato" jest to krótko
zainteresowany, czy też sobie adaptację
tego - zgodziliśmy się.

(24. 5. 83)

Sytuacja polityczno-militarna w
Europie i na świecie. Ktoś
wyprosił o powieści kilkunastu lat temu
Amerykański i francuski. Nowe
bożymyństwo. Dla to może być
iskra zapalenia.

Wersja o TV wypracował się, H. Ser-
cyk. Mówił oświadczył i gołunka. Tyta-
my wyrażenie w sprawie Z.A.P. po czytaniu

stane ich wypowiedzi, tych co opierali się do węgier,
cy rządu mianowanego opowiedział ich za "regu-
m" mianowanym, byli za piramami pora
wędrowni. Powiedzieli, że ci inni to "wiedzi,
leżni i miedzi". Mówili też, że wcale nie muszą, iż
ci wiedzieli równie ~~na~~ na powołę ^zka wiodła, a
ci ~~nie~~ co się w sprawie nie równie się przecież
niej. Ma więc. Inaczej ci wmyśli co taki
rybko doli swoje zgłoszenie równie je dawali.

(25.8.83)

Inny zaproszenie z 15-wy na poradze-
nie zespołu piram. Rozmowa o tele-
fonach Ryndol, że w drugim wytyczeniu
po porachowaniu w K.C. publicznie się zjed-
piram. Zapewnia, że porządkiem
będzie taki, że zobligujemy do udziału
w zjedzeniu, dyskusji o ile do 15-wy
przebieg. Nie mam zbyt wielkiej
ochoty na to. Miałam nadzieję być
pojedynczo, bo jednak za niedługo, by
całkowicie rozpruć z dwojgiem społec-
stwa w Z.L.P.

Ryndol mówi o naszym podwy-
żeniu kryterium pytań do nowego
Związku. Doremniej wytworzyć nowe, które
mają być potrzebne nowe książki poetyckie
Najbardziej jest to, że zrodziła się nowa
obowiązkowo wobec byłych autorów Z.L.P.

Ryndale jest po prostu samopokojny, że
Zielona Jowa straci oddział Wisznu, bo
formalne kryteria muszą być tylko
i owoy (Dowicki, Kamin, Morozki,
Ryndale) a po to, by powstał oddział, musi
być 6 członków.

(27. 5. 83)

Agencja U.S.A. na Jemenie.
Rozmawiam z indyjskim tym,
a ci powiedział, że odtąd już jest
pozbawiony do wyzysku i zysku
Agencją. Byli żołdacy rozbier-
nie stawiają znak równości
pomędzy blama supermascot-
m.

Katamiert G.L. ogłosiła skąd
wzrost większego P.R.O.N. w Jemenie.
Indyjski ci nie są specjalnie dani
wskazywać, ale sam masz w nowym
związku (po swoich yodach, programach)
pełnej uwagi. Otoż wydział mi się, że
porozumienie już nie było tak
nie ma, sądzę, że długo go nie

bezpieczeństwo, jest coś, co możemy nawiązać
podporządkowaniem się przemocy za-
warciem z nią taktycznego sojuszu, by
jakoś lepiej i smutniej to przetrwać.
Jest to sojusz podporządkowanego z
podporządkowanym, sojusz z wzajemem,
który ma cechy trwałości dawnej, chociaż
zewnętrźnie wygląda to inaczej.

W tejże Gł. 9. Izbał pine, by zebrać
podległych nie były milicje, by ludzie
przedstawiali się by rozliczyć 'oktywizm',
który mikroformie od skutków robio-
tych przedstawianiem się tym popiera-
liście portu. Oktywizm, chociaż wyso-
tanie oktywizm, by stworzyć porządek,
że portu z aparatem stanowi jedność.
To jest tylko realizacja sojuszu. Wona
jest moc i władza w sile, a nawa
sita w milicji. Względnym prędo-
cy, ale wieny woje do tej własnie mil-
icji.

(25. 8. 83)

W teatrze "Główny Kolort": biała nawa,
stabo grona, "Słucha oszu i otłocu", Wil-
osowa lektura prasy, a w niej marginalia.
Podmiot lektura materialu portyjnego
o omyślności opozycji w S. d. P.

cielowa ze względu na swoją wyjątkową
specyfikę. Każdy dzień, to zespół stworzeń, indywidualnych
Kawskich pugnacji. Kultury polskiej, to
wiele nich, jeżeli nie ma nigdy, jeżeli
nie pugnacji. O tym, że niektóre ludzkie
miliony, a niektóre milionów. Wiekosie
miliony, bo ludzkie już potęgi, to
statystyka. To nowe moralności, to
milion już dawno i polskości
dawno to utworzył „Rytmika Dobroci”
over „Technik królestwa Dawidów”;
(30. X 83)

Dziś połączono do wiadomości, że
od 2. X. 83 wprowadzono niektóre
reglamentacje, mosty i turek.
Turkowie, to to wprowadzono porytek.
To być może, ale wynika z braku
mieszkań, ciemności, bez już nowego
dowodu na wprowadzenie porządku.
Ktoś, kto nie umie, to nie spr-
aw, jest, gdzie się to mosty pocho-
wa, przecież o sercach mlecznic
nie mogą przewrócić mleka, to
nie morderca nowa realizacja, to
wizja w ramach R.H.P. 9.

Jeżeli, to to wprowadzenie, to
władzy, to to wprowadzenie, to to

nove rozne, tym rozumem głowce, ale
bez a solidarności: na kogo wtedy biał-
na wstacha regna wina? Noże na
swoje? Noże na siebie? Inaczej
jeśli ktoś chce minister dawać do trum-
niennia, że się wprowadza się regła-
mentację po to, by mogli wszyscy salu-
pie przysięcy.

(31. 8. 83)

Drzewina G. L. pomyślał wywołał
Jannera z Dublerka. W wywołaniu tym
Dublerka chce postawić, że wódcze rozwi-
zanego związku osobisty prawo głosu pre-
saram odwołania terenowych. Oczwiste
kłamstwo, a ścisłe dwa kłamstwa w
jednym zdaniu, po pierwsze nie wódcze
a zgodę wprowadzić do statutu prawa,
~~odwołanie~~ przesła po drugie nie chodzi
o prawo głosu, a prawo głosowania,
a to jest co innego.

W tej sytuacji uważam za celowe
zwrócić uwagę do G. L. wyjaśnienie, a
Kazie tego listu skierowanemu do Dubler-
kiej z uwagą, że wyjaśnienie tej wojny
kwestii może być również w działalności
społecznej, która stara i która podła.

Wskazanie od samego pana sekretarza

ludzi na sklepy spożywcze i wyburzanie
mniejszych tłumów z mostem na cele.
Związane to z ogólnym wprowadzeniem
reglamentacji na te towary. Inny drogi
rozumu intelektualnego, który mówi
do człowieka mniej więcej tak: - Albo nie
obchodzi cię, co będzie i jak się będzie wyżywało:
kapitalizm, socjalizm, czy komunizm, ja
mam jedno życie i dla mnie o nim
wybieram sobie. Innej filozofii nie
mam i nie chce mieć. Reakcja społecz-
na spokojnie negatywna. Rozumiem to
w taki sposób, że ludnie spokojnie stoi o
kolejność po tłumach i zachowuje się tak,
jak gdyby organizowanie społeczeństwa
przez nich była czynu naturalnym,
jakby krainstwa były naturą włada.
Głównie to, może nawet głównie od
demonstracji, bo prowadzi do organizo-
wego odwojemianiu się władzom.
Zależy się, że już powstała sytuacja, w
której ~~at~~ organizowanie władz o kości
planetyjnie jest dwuletnie. Właściwy
rolę w tej sprawie odgrywa naturalne
niezgodności: to, co mówi w-ce minister
handlu w TV uszczelniające podwyżki

było poważem organem. Podobnie wenty
występuje Urban. I ten będzie cenne, gdy
władza ~~nie~~ nie będzie miała nad sobą
antyczny kontroli.

(2. XI. 83)

Ogledaliśmy przez dwa wiersze
„Dziś” Michaiłowa w ser. Swierżkiego,
w odciości „Starego” z Krokawa, ale w
wersji T.V. Byliśmy rozczarowani. Zwid
ten, że „Dziś” i wytwór polskiego samantze-
mu, który miał charakter moralno-
wyzwoleńczy i antywojski. Chodziło
o to, że Róża po wieloletniej wstąpiła
największą częścią Polku i ~~z~~ spowo-
wała władzę na białym dachu, żereli
ten „Antywojski” z dramatami się
wytwarzy, żereli z utworem lamentu-
jacego polkowską dze się robić i robi
się lament historyka, lub egota
epileptyka, żereli te „Dziś” mają
być nie ostatnim polkowi, a
Imaginem drogi z drogią przy
opłacie wiolowiu, żereli weneie
by oświecić antywojskość na
finał łaskę się do utworu wiersz
„Do przyjaceli Moskali” to utwór
cudnie oportunistyczny. Zgrew-

ne podzwały alla preskta včimž tož so
vybornu oportuničnu.

(4. XI. 83)

Bardro viele komentov do sfery moš-
lanej. Tyž martojož spatečnyž nie ~~so~~
stogolūt komunikat z poričkenu R.M.
i owe preprananie luchi so mčelak uned-
nikōv. „Marto ošebroli, a teroz mazaž gasko-
-mori dnd. Juž teroz preeivrtavienie „My-
anū“ jert pnerašivie josome. Ani to oš-
dra, to ci, co mož gny biž i okroolož, a
my to čierpiocy, čierplioi, vyryskivani.
A zolovato rē, ie čis tam idue do poro-
zumienia. Što, ale čtamtato mazaž. Može
pātato o jeknej macke, jeknej kulī, a teroz
lery ber olni mōg. S. S. P. R. povolita rē
supatnie. Kiełka polityka polityk, a co
ma kabieta ošē dniecku ma kornēck
čyleba jesi mōra nie ma ošiem
drogi, a marto jej ošebreno?

(5. XI. 83)

Govotamo novy S. S. P. z klam-
nyuž Anslersk na Čele. Z vertov
ošob z S. S. vyvūka, ie rē to intotue
„biemū, mīemū, oš vīemū“. Mīotem repro-
venie do S. S. na poričkenu o dnu
3. XI. 83, a ošclivto o to, by pōjšē na ten
porokny zjod pīrony i robie tam

prekwenę, ale nie pojebotem. Nożę miższ
jst wóól poodliwysz, a nie kłameów. Wstyd
malerie do takiego związku.

W TV dementuję, że nie będzie reklamować
na prochu. Dementuję to ma związek z energią
wykupowaniem tego stylu przez ludność. Po pro-
chu bodez zamiana do wóół jest tak wielki, że lud
reaguje na każdy ruch. Wtedy wół powoływanie
z drugiej strony dla obrócić na swoją korzyść
ekspansję to, że nadeł po raz pierwszy o P.R.Ł. pre-
sionit mawód. Ale to nie prawda. Już prepo-
jest zbyt głęboka. W TV otwóła indoktrynacja auty-
ganowska! Pagan wóół kółek, Pagan wóół górnicy
dłuei, Pagan wóół długi, bo ograniczają bodez
na zakup sprzętu mechanicznego, Pagan wóół robot-
ników, bo przez zamknięcie eksportu nie
stymuluje przemii. Obok tych analizy ciężko opo-
wiadanie o ile i osiągnę amerykańskich rezultat.
O rolniczych, ogrodniczych, ni stowa. Wygląda to
jakby rolniczy rolniczy stymuluje do podlewania
kwiatów na klambach.

7. XI. 83

Ludzie dalej wykupują prasę i inne
środku higieny. Dementuję to dement-
uję a zakup to zakup.

Pracę kilkoma dniami, w związku
zgodnie, kupować miżro na kartki.
Jako inwalida podległemu pora wielkiej

niego unikają również o tym. Żeby mi
powiedzieć mi. Głównie dotyczy tego zgu-
bioną plastyką. Ale w Józefie ma najszersze
swoje względy już zaktualizowaną przedsięwzię-
wo "Stuha Polska" które już mając
"Dusza Chłopska" w polowaniu od
miej chłopskiej, która zbudowała sobie
w portrecie sklepu.

Molina mówi, że mój list ma
wskazać znaczenie mi wyjaśnienie polem-
nie pewnej kwestii: chodzi o to, że takie
głównie świadczą o tym, że nie wypatrzeć
dla się uścisnąć, że są ludzie którzy
chcą być proci i przeciwni. A ja mówi, że
to ludzi kłopotliwych i przeciwni.

- Dlaczego pan to robi? - pyta mnie
daleki znajomy.

- Dlatego, by się przed sobą nie
wytężyć - odpowiedział.

(11. XI. 83)

Dobre echo mego listu, dzięki któ-
remu mi na niego są te publikacje. Wato-
wione do. Wskazano mi kilka więcej
powieści: białe - mówi Molina -
nie takie jak na to. Dzięki mi mówi, że
są polnizmi przeciwni. Czyli Molina
miał rację i dobrane odległość moce-
nie tej publikacji. Kształtowanie jest

jeżeli to, że kłamają mi się różne ludzie
2 Kł. Tymczasem do mnie do domu ko-
ban, jeszcze nie postanowił sobie, że naj-
bardziej się będzie interesował. Według
mnie, że jest to normalny człowiek nie-
polityczny - jak on śmiało stać się wol-
nym.

Tymczasem Koban. Miał do mnie
dwa sprawy: a) bym kandydował jako dele-
gat na międzynarodową konferencję partii b) kandy-
dował sprawę stypendium dla Sobolewskiego
c) bym wstąpił się do pewnej nowo organi-
zacji klubu. Coś ja? Dobra sprawa
sąpoda. Namy P.O.P. potrzebujemy w jednej
strukturze wyborczej z organizacją obywatel-
ską, a ci mnie mogą dość ciekawie, ale nie
mają kasy. Druga sprawa. Inna
coś ja poradzę na tę inna? Byłoby
dobrze porozmawiać o sprawach bi-
życy: partię "Przemysł" ~~po~~ kwartalnik
G.T.K. z kilkoma redakcyjnymi; Flo-
rian Nowicki - red. now. Zdzisław Lankowski;
Marian Kowalski, Jęży Sikora, Anna Malowa-
ka - Cieleń, Międzyzdroje Północny. W tym
składzie dwóch ludzi potrzeba jako tako
pisać (Sikora, Północny) żeby nie
mnie tego sobie. Kto zatem będzie
to pismo robić? Inna kwartalnik
mnie mieć materiały o naszej historii

po prostu mniejszy porządek. „Ziemia genowicka” jest
dziwimkiem wyjątkowym raz w tygodniu i
na taką, trochę irracjonalną, trochę ekscytującą gość
stać to środowisko, ale nie ma innej. I może
ja nie obiecuję ludzi? Może są w skła-
nie jakieś wyznaczniki spacji w letargu erio-
ci? Dobrze by się stało gdyby taki był stół.

I pewnie wzięty korbała skołować
mnie się z tym porannym zuchwotem, płodnie konau-
ki albo Berola. Zasadniczo pójść. Muriać
atungo torię. Dostanie w końcu konauki
albo psa, ale obetartem kłut. Nie za dos-
mo. Ale redowię to, że mała twoja euforia
iżyliwości wobec mnie: ulitany, usmiesz,
dobre słowa.

(13. XI - 83)

Wczoraj wyjechała nam gospodyni.
Jestem z nami z Berolem. Byliśmy chis-
na spacer, a po spacerze trochę obija-
liśmy się po domu, nieco niefortalnym
tekstem prozy. Nie piliśmy raz zrodzoną
zadaniem ludzian, który potrafię
pisać pływając i dźwię. Ja kiedy tekst
mnie moralnie wypróbowuję, jak
bym go miał z tego obrazić.

Dziś pomyślałem o tym S. na mały
pogrzebek. Jadalistym o wielkościach
wielu o komunistyce nowej wiedzy.
Zobacz, że obserwując defilady na

Plaen beryanyu w tym roku niegle
alsmita go mysl, ze caly ten obor jest
podobny do sytuacji niemieckiej mitolo-
gii koscioła! Tran bostu, Bog chce to
tyluna piona, mawolun, mierz
rozpatreni w Tran amiatore i zezafun,
to generalawie i rosm z K.C. jener
mierz biogortawien mielromie to
ci odepurereu do toshi i tawa
blirko wladcoz. Bystro zaurwyt.
Sawiednia mierz yertes w tej chwili
ortaja niepokotnyel. Byeto zytora
kamautany, jolus zymal o mawm
liscie w jolcie. Mite, ze ciowiel jest
kannu pydaty.

(14. XI. 83)

Nieswykle przesety olum: wyproacha-
nie pra, zchupy jedenie alla pra, pyroz-
kanie jedenia alla pra i ziele opta-
kanie swiadereu, wencie troch otuba-
nia przy tehsie, Wnyrdho to episee.

Widod ludu kregu rozne plotki i
wiadomosci. Plotka to echem powtor-
zania informacji, ze bedzie wyminia
pismizdu. Notamier z wiadomosci
mawowimane o strajkach na ilorku
oraz demontazach, lirtoparalowyach
w W-wie, Jolowisku, Krakowie, Jermim,
Bydgonem. Telewizja ostona

wygroścał ludzi o podwyższość cen. Są
w zdecydowanej większości negatywnie. W wię-
ku z tym negatywne spostrzeżenia dość stare.
Dolne rozciąganie może porównanie
mógłby móc, a właśnie,

(15. XI. 83)

Od rana śnieg i zima. Na chwień brzo-
i technię, ale ślisko. Mnie uwaga, bo o po-
lize taktów. Dlatego spacer przy robieniu
krośnię, a wreszcie, że nie miał wielkiej
ochoty na wystawianie pycha przeciw
wiatrowi. Wciąż do stambana przy-
teknie.

Dwa rocznie telefony od Noliu.
Isaac mi co ma w sobie, młoda red,
inżynier. Stara trochliwa żona, starunia,
jak ja mówiam.

Dalej pręży i celowości ludzkich wo-
bec mnie z powodu listu o forcie.
Wiśnię biene i wzruszenie, a zrozu-
ganha refleksja, że krośnię wyroby elemen-
tarnej męskości, to ludzi porusza.
Jak u nas ma to potrzeba dla sprawy.

(17. XI. 83)

Dzisiaj zachodzi. Najpierw przynęta
złota, później Dembich. Ten ostatni
skorzysta mi z tego, że onkło go re. Dabartu
o ten spór, że zrobić film o oporze

o jego secesyjach, a on samstwo prępiat robi.
Cóż innego tym zoleniem powiedzieć -
określić stolicę, stolicę. Dembiński
przed paroma laty wrócił z do młot
z propozycją byśm razem złożyli se-
natorium wielowiskor cygański. Dołom
mu kumpel, a on z tego kumpel
złożył secesyjach wielowiskor z kolei
Dubowski ułwał do Dembińskiego
Towarzystwa cygańskiego do węgier.

Bella z szkorze,

(18. XI. 83)

Zginił intelektualizm stolika
numer 1 w „Empirku”. Towarzystwo
spieszące, czyli plechcy pierosi
samowoli, i dążył już wzięli stow,
potrzebny im do sprowadzenia obrotu
i przyprowadzenia samowoli na
chwałę. Tam dążył po prostu
pnieć, pnieć iły do tego skupie-
nia.

(19. XI. 83)

Wskazywano faworyzacja zię
fragełiz samowoli. Ofiarę ~~po~~
samowoli po prostu młoty, ewentualnie

nie tak daleko organizator „Solidarności“ w
jedynej z szerszego pracy po prostu internu-
wany, wygnany, kolportażowi lubo
orientowany, wygnany z austerii, by
bez pracy, Główny. Dziecko.

Właściwie ten otrzymał przychód na zaka-
dow. mianka nie składowe go nie rejestruje
(mianka u tesciów). Został poddany inter-
nowania co najpóźniej mu przychód mian-
kama. W międzyczasie wyjechał poza
granice kraju jego ciota. Zalepiony
ciotek rejestruje do mianka samovol-
nie. Zaproponowano mu dymy, a
odpowiedzieli, że wyjechał się w powiat
pojem. Lekcja odwołano, wysuwa-
no go na inny termin. Kiedy ko-
muna przyjechała go mianka z mianka-
nia oblat się i osadkami i stworzo-
nymi i siłami się poddać.

Obrazu ciota ogarnie - ponad
60% ciota. Dowodząco z tego
nie wynika. Derwent. Tak, ale pnie-
ladowany przez wodnie. W mianka
miejscie i wrenie, ale tylko plotkow-
neptane.

(20. XI 83)

Symboliczny pogrzeb Kossaka. Spo-
wodzenie powrota i wytworzenie mity
o olei wotaryngach. Orlineta. Innowacje

prezydent. Na wielomiejscowym wyprawieniu
nie miotem są iść. Dolej przeważnie
otłumianie przyteków, a głównie wykrywa-
nie nieścisłości. Na przykład napi-
saniem świeckim i czytaniem do końca
roz. cytata też Malina, dopiero przy końcu
cytowania odkryłem tego smutka auto-
graficznego.

(21.XI.83)

Wojciech Malina z werba postu.
Jestna wrota, oryginalna, nierzadko-
wołana. Ja coś miał z jej powrotu.
W mienkarni zaraz zrobiło się
czysto i przytulnie.

Mieliamy dziś zebranie P.O.P.
głównie wygłoszaniem nowej ideologii
i b. krytykę pod adresem władz
wojewódzkich i centralnych za storo-
wanie polityki nieporozumienia
zręcznego. Krytykowanie się społecznego
nieosłowności jest wielokierunkowe
i poręczne. Proszę mnie tylko
niech nie prowadzą dyktando za
różni, że ja spróbuję. A i widać mi
mam do czynienia z autogarnista-
m o zakres prowadzący wstępy.

Hoto miast & Solsee (u vltok) to nove, to
povstali K.O.K. co v rodnej nadrode.
Franky v strukture vltok v D.R.d. petim
partii i jej B.P., a teroz petim bech
K.O.K. co jert novym eoreu dler
partii v zokresie jej zmerenai soli. Jert
to niewztoplive nmaernanie dyktatury
vojrovo-palicyjnej z gen. Jasusekhuu na
alle.

(24. 7. 83)

Miatem chis cichovet gozi. Inyjedoli
Kamim z Ryndakim by namariae nuke
do vltok pient v nereg novogo z.d.p. To
stingaj abatoet edimoviem alloteg, by
nie wtychit ziv wobee zibie, ze wnyst-
"kial wtydlov ten wobee zibie jert nejrtz
alloteg". Im jeshak b. zolnab na tym,
by zverbovat tego 7-go vltoka do odchra-
tu i jelo 7-ma podpirate odsklenej
Irene Dorgilevics, Ryndak, Kamim,
Kujan, Korio, Szellim, Santet, Dorgile-
vicsova - jert odchiet.

Kamim pod vplyvem meje novy
o wtychit jakby sam ziv trofej wty-
chit, ale Ryndak nelerat, ze nie
viele go to obchodit dub tego nie
pojmye. An dlohe vie. Ale moe
totrovska zolnab mang chuzg, za
to ich vnyetie vopromatim na re vltokem

w którym m. napisano, że ciążącym z. h. p.
może być tylko obydwaj z. R. d. znacząco, że
miałem ciążącym z. h. p. być nie może.
Następnie deklaracja o przystąpieniu do
nowego z. h. p. ma ~~klauz~~ klauzulę nale-
żącą przetrzymać statutu.

(25. XI. 83)

Zmowa ciążącym, który dokonat samo-
zapalenia. Zmowa ciążącym zanurty przez
ludzi, którzy sprawują władzę: prezesów,
polityków, sekretarzy, prezydentów, przez
wysłuch, który wielokrotnie przetrzy-
mie opublikuj.

Ciżącym ten dokonat samozapalenia
w chwili, gdy chciał go eksminutować razem
z dzieckiem i żoną w ósmym miesiącu
ciąży. A przecież przed zabiciem eksmini-
kował w tym stanie. Jednak eksmini-
kował w czasie stróżów prawa, młodych
ludzi. Zapisano sortatę przez prosi-
ków.

(1. XII. 83)

Kilka dni bez motyli, bez obawa-
nia z woskiem pisaniem i piórem.
Choroba. Inym razem nogę z b. głębokim,
najgłębszym w tym roku nieszczę-
ściem, ale głębi i tym, że podrażnieniem nerwy

alkoholem. Skumowało się to, bo przecież
dużo wóclki nie wypić, zaatakowało nerw
trójdzielny i nerwy międzyrebowe: zobola-
ło, zapiekło, położyło.

Pierwszy dzień znikane bólem ciata, ale
w drugim już koratem sobie posłać Norwi-
da i poderós choroby przeżytałem trzy dni.
Daudnertego ożnego zablokował mi się tele-
fon wobec czego iżeremki ludwie mi skła-
dali 28. Hajcikowy telefon od Holmby Hau-
kiewicowej. Zaproponowała mi na spotka-
nie autorskie, a przy okazji powieściach
a) jej kontakt z Bulwerem ustalił o
tego stopnia, iż wzięli się nowinka
b) Zdobienie sepli Ormida, która ma
pogodzić do cja.

Strony seq, ale dykta ciewny, bo
flemide reumatizm się i regijacyle.

(3. X. 83)

Wiersz "Jego", a w intencjach jego mediu
Krykaturoa dawnego męszynu kulturalnego. Tro-
chut go Ranko po postacie, jak jeliś nie
kolejny zaliczający z sprawy z zprosmorei parob.
W tym "Jego" wtrąca polemika z prac
prof. Stefinskiego o lit. polskiej, który
skyt unemo wyekspansować literaturę
emigracyjną. Ranko powieści, że Jacek
Biewer jest grafmanem, a sam jest
pisanem repli skierowanego. W tym progra-

John p. Haskerka mówi o rozwoju nowego
wzroku i chwali się, że w Kachowie przystę-
piło około 30 osób. I co to jest wobec
pomysł 200 tysięcy z Kachowa? 1/7. Nie
ma się czym chwalić.

(3. X. 83)

~~W kade~~ Na słuch Barbarska cha-
demia. Innowacje jurysdykcji. Należy pre-
stawić do dyrektora a) wypracować się
negotywne o podwyższenie cen b) nie zaakcep-
towali moty Kachowa do U.S.A. Dozwolaj
się kachowscy. Należy stwierdzić, w Polsce
jest mit zrodzony, a wrona U.S.A. i mit
ma nie umiemy w doleg wole, bo kachy,
lub prawie kachy, jest przekonywany, że jego
mota są tylko gwałtownie tego, co
mówi Moskwa.

Na chodzenie przemawia ten minister
główny z S.R.R. i to być chyba naj-
główniejszy referent. Instruktor Puchowski
jest co do niego słyszany.

(5. X. 83)

WTR przemówienie gen. Kimeraka.
Ciężko być, gdy ma się drugi materiał po-
równawczy - zwłaszcza Kimeraka zebra-
to mi się, że takim stanistwa Radki
wiera gdy ten przemawia o 1853 roku.
Inkubacja panuje.

Nato miot d. Kachowa wyraża wobec
U.S.A. wnioski o zmniejszenie restrykcji gospo-

clawiech, i ten sposób dać nam trochę nos Linera-
kowi, bo ten gnuśni o sobie, które damy go
się wstrząsają. O ile ja znam nowe środki
przekonu i ~~nie~~ widać wiele sposobów, i porty,
radio i telewizja sągranicz, i dlatego musimy
ten świat z samienia wyjąć miedzy
Amerykanów.

(8. X 83)

Stać się już myślatem. Minister Urban
na konferencji prasowej powiedział, "Można
wiele damy myślatem i p. Huterz są wyprzedzić
dla utatwić sytuację rządów U.S.A." Nie
można wykazywać, i za pewnie coś mówię
i Huterz działa jako agent A.C.I.D. Tak
jest to moja praca, która jest moja poli-
tyka.

(11. X 83)

Rokowski w Głównym wygłosił tym, co
dla siebie więcej pod pamięcią po-
ległych robotników. Widać, i porty ro-
nie takie jest niemoralne, bo jest to
wygłoszenie wzrastania i walcu umyłu
do polityki. A w tym czasie kamboża-
kie co się dzieje? A pamięć polityki
za wiele ludzi? Jeśli ktoś tu jest
amoralny to Rokowski. Wierzę, że
podano w T.V. informacje, i dlatego
Huterz odwołano. Wierzę, że
mógł. Amerykański rozumienie, i to

przejechał do destabilizacji w Zalesie, a potem
Wąterca był też po niego jeżdżący. Ale nie doko-
nało, i był też, ~~by~~ go z powrotem nie wpus-
zczano do kraju.

(13. X. 83)

Rozmowa z dziennikarzem, telewizyjnym i wiceprezesa
Komitetu o możliwości pozyskania generatora, w
związku z wprowadzeniem do kraju nowego.
Jeszcze do rozważenia. W ten dzień jakby
na zmianę, zostało do z. g. ubranie
ciężkiego Z. S. P. po to, by powrócić do domu
i wybrać miejsce. Nie pojechałem, wyje-
żdżałem, i wiele robienia było poje-
żdżać, ale nie pojechałem. Deklaracji o
nowego związku też nie wystąpiłem, tym
samym jestem całkowicie obcy: wobec
organizacji, która nie przyjęła mnie za
swego, wolę być przy organizacji, z którą
nie pojechałem.

(16. X. 83)

Praca demonstracyjna w Janowie. Do
mobilizacji a katechizacji po 1945 ludność
wyjechała i trafia do kasy, "Hisa i je soli-
darności" "Hisa i je Wąterca". Miliję nie
interweniować. Wielkie rozentu się.

(17. X. 83)

Sobota. Jędrzej wydziałowa informacja
o tym, że odbyło się posiedzenie Z. g.

2. L. F. z udziałem prerasa nowego brzo-
prerasa oddziału: Krokowickiego - płoty, dubie-
kiego - jorinicki, Szczeciński - Kaminicki,
Branicki - Fryz - Bydgoski - Jorec - Ko-
siński, Zielonogórski - Ryndak, Bieda,
Korosi.

Wracając do naszego oddziału do "fortu"
podobnie, że prerasa go na minie, zale-
dowanie, więkności, ciału, Tymczasem
prerasa do jorec, że na 13 podziela
oddziału, a na sekcjach wybor-
czych było 4 osoby. Cierpieli wybierali
dwóch: prerasa - Ryndak, sekretarza - Kojan,
skarbnika - Kamin, a tym czwartym,
który wybierali, leśnik "początek" był
Korosi. Bieda. Te forte, które wytworzy
pojęt Kamin. Zatelefonował do mnie
(wówczas wiał z Molin), by mnie iona
wskazania do przyszłości, bo to
(wystąpił się rozwinąć). Ale Molin
zabawa była w tym, wyglądać se
mnie.

(19. X. 83)

Opportunisty z kęsu socjalistycznej polity-
cznego nowego, mnie anarchy - cięgle pne-
cist. Wzywając tej formy ataku (wywołali się
z kęsu chemicznego, reakcji) decyduje
swoją oportunistą, występując w postud-

nej postaci akceptacji tego, co się dzieje. Ja-
chowyż się jak wyżej opowiadanie, czyli
opowiada o swojej naturze.
(23. XII - 83)

Wobec tej sytuacji 2.9.2000. nowego
zwrotu. Zwrócić uwagę na akceptację i
działalności ze strony dyktatora. Jak
z komunikatu wynika porówna-
nie wiele spraw bytowych: harmonia, re-
ty i to. Nie porówna tylko, jeśli rów-
nie w ostatnich latach, rozród funk-
cjonowania literatury. Ja więc
miałem nie eke o tym pamiętać.

Świętne zakupy. Wobec tym po-
mimo. Ja jestem obciążony przez
wielką kłopotliwość (inwalidizm), a kłopot-
liwym widzeniem ma także: 1.
kawałek kochanki, trzy (3) kawałki schodu,
pięć (5) kawałków, trochę kielbasy, porząd-
na funta, fajowa, wolowina i długo
przez cały dzień, a jeszcze za sklepem
Kodjka. Co ci może kupić? Wyprzedem
sięgam tymi spożyciami i gło-
m. Miałem nadzieję. Wier-
tacz z towarem ze strony w ośrodku.
Byłem uprzedzany wódcą upoko-
nawym.

25. X. 83

Wczoraj wieczorem przyjechał do nas Sadowski.
Początki do 3 nad ranem. Było miło i swie-
żo. W pierwszym momencie przy rozmowie o
sprawach ogólnych, Janek powiedział, że "Znamy
i podziwiamy między dwoma postaciami". Chodzi
o moją storninę do nowego Z.L.P. Dla
takiego wiekieria rozumienia rzeczy warto
czytać co czytamy. Do kłopotu.

27. X. 83

Dwa kilkanaście dni temu J. przyjeżdża i naleb-
rował Sadowskiego, wczoraj stał się u niego Sado-
wskiego z okazji 80 rocznicy urodzin. Wskazał
z tego, że szuka kontaktu-porozumienia z ludźmi
kultury albo też może, że szuka najszybciej
rozumienia upokorzenia tych ludzi. Powoli
zbliza się do końca naszego ranka, a ma
konkretnie propagandy pierwsze ugnaty
określanej akcji sukcesu. ~~W~~ Dużo z udzi-
eleni, upokorzenia, a rząd robi właśnie
zadowolonego. Powodów przy tym politykę
ciężkiego obawiania skutkami swej nieudol-
ności. Artykuł.

Natomiast zupełnie niechęć propagandy
artykułowa, przychodzą wojny i jej zagrożenia,
bo chociaż jakiś propagandy tej nie udaje
się i instalacja wolności, będą instalować,
bowiem zagrożenie jest obustronne. W
tym nie una strony górnej i lewej.

sz dwa mocarstwa, które walkę o przynosi
w świecie. Jedno wód długiego.

(30. X. 83)

Zmierzcha nam rok. Był rok
mądry obojczych - rozciąganie 2. L.P., po-
wołanie 2. L.P. - ja myślowałem się
z boku. W społeczeństwie zmiany ogrem-
ne. Innowacja portawa kaurunajina.
Otoczony nacunliem jest mierzach.
Jedna zawa "portawa moralna" ucna-
wana jest za frójstwo. Trzymamy się
wielki opotunim. Nie chwałę się ja
to przewidziałem w utworach. Przyjmuje
potrawa" oraz "Technik kriegstwa Du-
plero". Technika obecności wiod
mali i stała się nową moralnością.
Lutryga jest nową moralnością. Doty-
czy ona całego społeczeństwa: podry-
mych, berpartymy, mechanizacji i
Kontolików. Wypiszek.

Natomiast widać nowo oszabły
mnie i wypiszek porządku tamoch-
dów: aniołom i psanom, i sococh
psychiatru benzyn polepsze beznie
na tym i zmniejsza się psychia-
o jedno tankowanie w (Kwadracie)
miał stoje dloty solocum, by

ostateczny z adekwatnym punktem, nie realizo-
wał. Intuycją i intuicją jest także nowa
przewidywalność, która.

+ Skanizacja cyfrowa "Rok o Turynie"
Dostawca. Nigdy ten pisanie specjalnie
nie miało znaczenia, ale to co znaleziono
tem o tej "Turynie" nie jest już
nowe rozwiązanie, to jestis znak
literacki, który z braku klucza.

(31.08.83)

Ostatni dzień roku, ostatnia
korka bulwaru. Jakiś taki wyjątek
nigdy nie miał.
Wszystko to i zachowanie roku
ostatnia dyskusja, w której parę razy
tytuł cyfrowy mi zwrócił się wycofałem
się z działalności społecznej. Wciąż
mają do mnie pretencje, a ja z
mają powrót do samego obserwatora
zwrócić do niego się może. Jakkolwiek
WE miało dyskusję, nie jest to powód
do dumy, bo to też nie jest, ale
eller mijszować karków to argument.
początek roku



STRZEGOMSKIE ZAKŁADY WYROBÓW PAPIEROWYCH

BRULION 1825-123/1 PE-80-k-V-A4-1

BN-70/7383-07 CENA DETAL. ZŁ 700